

**Kosmonauci
ZSRR i USA
na wspólnej
przejażdżce
ulicami
Waszyngtonu**

Cena 50 gr

A

echo KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 103 (5227)

Kraków, czwartek 3 maja 1962

Titow i Glenn spotkają się dziś ponownie na konferencji prasowej

WASZYNGTON.

Dziś w południe (czasu warszawskiego), radziecki kosmonauta H. Titow zostanie przyjęty w Białym Domu przez prezydenta USA Kennedy'ego.

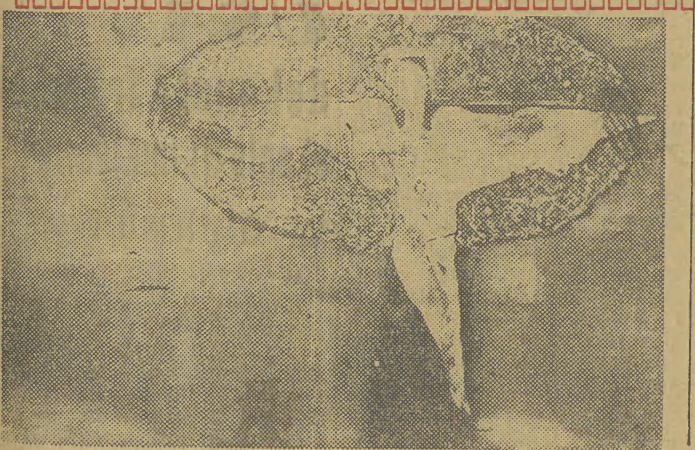
W godzinach porannych, Titow wraz z małżonką w towarzystwie kosmonauty amerykańskiego pułkownika Glena i jego żony, odbyli przejażdżkę po mieście. Po południu obaj kosmonauci przemawiać będą na sesji Międzynarodowego Komitetu Badania Przestrzeni Kosmicznej, po czym w sali audytorium departamentu stanu odbędzie się wspólna konferencja prasowa obu kosmonautów.

Wieczorem Titow wraz z towarzyszącymi mu osobami weźmie udział w przyjęciu wydanym przez wiceprezenta Johnsona.

Radziecki pilot kosmonauta Herman Titow spotkał się w środę na konferencji prasowej w Waszyngtonie z przedstawicielami prasy amerykańskiej i zagranicznej. Zainteresowanie konferencją, która odbyła się w gmachu ambasady ZSRR było olbrzymie. Obecnych było ponad 200 przedstawicieli prasy, radia i telewizji. Konferencja transmitowana była na cały kraj przez radio i telewizję.

Na wstępie, H. Titow złożył krótkie oświadczenie. Wyraził on głęboką wdzięczność wszystkim Amerykanom, którzy jemu i pierwszemu kosmonautce Gagarinowi nadesłali depesze gratulacyjne, listy i podarunki w związku z ich lotami kosmicznymi.

Podczas lotu na statku kosmicznym „Wostok II” — powiedział Titow — miałem możliwość przekazania narodowi amerykańskiemu pozdrowień z Kosmosu. Obecnie korzystam z okazji aby przekazać narodowi amerykańskiemu pozdrowienia na Ziemi.



Za najlepszą grafikę miesiąca jury w składzie prof. prof.: K. Szrednicki, K. Wróblewska, M. Makarewicz, artyści-plastycy: W. Kunz i J. Tarasin uznali pracę LUCJANA MIANOWSKIEGO pt. „Katedra”. Na zdjęciu jedna z wyróżnionych grafik pt. „Ikar” — TADEUSZA JACKOWSKIEGO. Fot. J. LEWICKI

Następnie mjr Titow przez całą godzinę odpowiadał na liczne pytania korespondentów.



Na zdjęciu po lewej kosmonauta ZSRR Herman TITOW, który na statku „Wostok” okrążył 17-krotnie glob ziemski, po prawej — kosmonauta amerykański John GLENN.

W odpowiedzi jednemu z dziennikarzy Titow oświadczył, że trzeci radziecki kosmonauta jest gotów do startu na kolejnym statku kosmicznym. Odpowiadając na inne pytanie, Titow określił jako „niesprawiedliwość historyczną” fakt, że pierwszym człowiekiem, który okrążył Ziemię nie była kobieta. Kobiety są bardziej zdolne do wytrzymania trudów podróży kosmicznej a także mają szybszą orientację. Jestem przekonany — powiedział Titow — że nadejdzie czas, gdy kobiety będą brały udział w lotach kosmicznych. Kosmonauta radziecki wyraził przekonanie, że pewnego dnia Amerykanie, Rosjanie i przedstawiciele innych krajów rozpoczną wspólne badania

przestrzeni kosmicznej; najpierw jednak świat musi się rozbroić.



6-13 maja

V Tydzień Ziem Zachodnich przeglądem bogatego dorobku naszych województw zachodnich

W związku z rozpoczynającym się V Tygodniem Ziem Zachodnich i Północnych odbyła się 2 bm. w Domu Dziennikarza w Warszawie z udziałem wiceprezesa Rady Ministrów Z. Nowaka oraz wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich — pos. J. Izydorezyka, konferencja prasowa, na której przedstawiono dotychczasowy dorobek TRZZ, program obchodów „Tygodnia” oraz węzłowe problemy gospodarcze i społeczne naszych Ziem Zachodnich.

Pos. J. Izydorezyk, podkreślił, że obchody tegorocznego 5-go z kolei „Tygodnia” zbiegają się z obchodami 5-lecia TRZZ. Towarzystwo w ok. 3000 swych kół zrzesza obecnie ponad 130 tys. członków.

Tegoroczny „Tydzień” zainauguruje sesja Rady Naczelnej TRZZ, która obradować będzie 5 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie. Tydzień Ziem Zachodnich będziemy obchodzili od 6 do 13 bm.

Wicepremier Z. Nowak poruszył w swym wystąpieniu niektóre węzłowe problemy Ziem Zachodnich i północnych.

Przemysł. — Tempo rozwoju przemysłu na Ziemach Zachodnich jest wyższe, aniżeli w innych rejonach kraju.

Poziom produkcji przemysłowej na Ziemach Zachodnich jest obecnie dwa razy wyższy aniżeli w latach 1937/38.

Rolnictwo. — Na Ziemach Zachodnich i północnych osią-

Sugiri

sekretarz ŚFZZ

B. Frachon

sekretarz gen. CGT

przybyli
do Krakowa

Dziś rano przybyła do Krakowa grupa działaczy związków zawodowych, uczestniczących w uroczystościach 1-Majowych w Warszawie. W skład grupy wchodzi: sekretarz generalny CGT (Powszechnej Konfederacji Pracy) Benoit FRACHON, przedstawiciel Konfederacji Andre ALLAMY, sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Indonezyjczyk SUGIRI. Gościom towarzyszy przewodniczący CRZZ Ignacy LOGA-SOWINSKI.

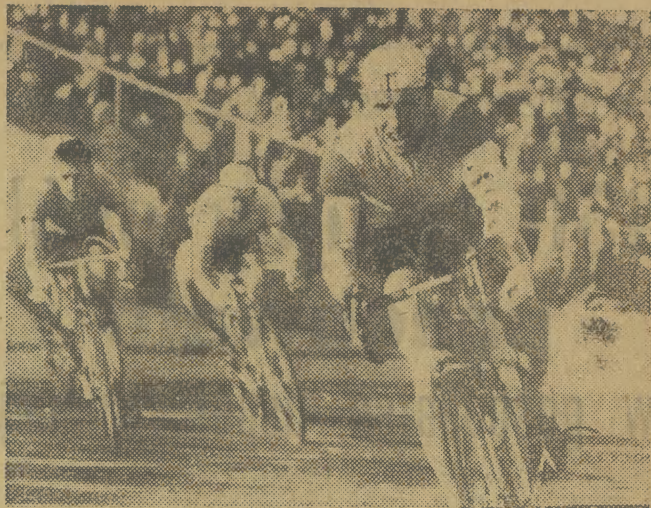
Przybyli działacze powitali w Hotelu Francuskim I sekretarz KW PZPR, poseł L. MOTYKA i przewodniczący WKZZ Wł. KOZUB.

Dziś

w Genewie

Genewska konferencja rozbrojeniowa wznowiła dziś obrady o godz. 10, na posiedzeniu plenarnym. Tematem dyskusji jest I punkt projektu układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Głównym mówcą ma być delegat Indii, Arthur Lall.

O godz. 15.30, zbiera się podkomitet do spraw opracowania układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną.



Na stadion wpadają (od prawej): zwycięzca I etapu dookoła Berlina — Czerepowicz (ZSRR), Zieliński (Polska) — III miejsce i Helleimans (Belgia) — II miejsce. CAF — telefoto

Z XV Wyścigu Pokoju

Czy leader Wyścigu Czerepowicz (ZSRR) powtórzy zeszłoroczny sukces na etapie do Lipska?

WERBELLINSEE.

Dziś, w czwartek, w miasteczku wyścigowym Werbellinsee, pobudka nastąpiła wcześniej.

Uczestnicy XV Wyścigu Pokoju opuścili gościnną „Republikę Pionierów” i już o godz. 11 cała kolumna ustawiona była na starcie honorowym w Berlinie. O godz. 11.30 w Alei Puszkina nastąpił start osiry na 299-kilometrową trasę do Lipska.

Rano, pogoda była podobna jak w poprzednich dniach: wprawdzie było trochę słońca, ale naddiagające ciemne chmury zapowiadały deszcze. Nadal jest b. chłodno.

Przyjazd pierwszych kolarzy do Lipska spodziewany jest po godz. 17. Na 63 i 145 km czwartkowej trasy znajdują się lotne finisze.

W historii Wyścigu Pokoju, trasę Berlin — Lipsk kolarze pokonywali już pięciokrotnie. Wśród tegorocznych uczestników znajduje się ubiegłoroczny zwycięzca tego etapu, kolarz radziecki Czerepowicz, który już na pierwszym etapie zademonstrował bardzo dobrą formę. W poprzednich latach na trasie Berlin — Lipsk zwycię-

żali: Kuźnicki (Polonia franc.), Vesely (CSRS), Holender Wolfs oraz Francuz Mastrotto.

*

MÓWI R. ZIELIŃSKI:

„Gdy zbliżaliśmy się do stadionu poczułem się tak dobrze, iż postanowiłem spróbować szczęścia i na 1000 m przed metą rozpocząłem długą finisz. Oderwanie się od rywali nie sprawiło mi większych trudności i sądzę, że nikt nie byłby mnie w stanie dogonić, gdybym nie stracił równowagi na betonowym podjeździe na berliński stadion. Sądzę, że jeszcze szczęście się do mnie uśmiechnie w tym Wyścigu.

10 stopni mrozu w Tatrach

Dziś, 3 maja rano, mieszkańcy Zakopanego z największym zdumieniem stwierdzili, że w ich mieście znowu zapanowała zima. Spieszący do pracy brnęli w śniegu. Ciężki śnieg poprzerywał wiele przewodów elektrycznych i telekomunikacyjnych.

W Tatrach, na wysokości 2 tys. metrów, Obserwatorium Meteorologiczne na Kasprowym Wierchu zanotowało o godzinie 7-mej temperaturę minus 10 stopni oraz pokrywą śnieżną grubości 155 centymetrów, w tym świeżego śniegu, który spadł przez noc — 15 cm.

Sygnały

z ostatniej chwili

REWOLTA W MAURETANII?

Agencja Reutera, powołując się na oświadczenie marokańskiego ministra do spraw Islamu, Allal el Fassi, złożone na konferencji prasowej w Rabacie, pisze, iż w Mauretanii wybuchła rewolta antyrządowa. El Fassi stwierdził, iż „patrioci mauretańscy walcą o prawdziwą, niepodległość i całkowitą ewakuację obcych wojsk”.

DZIŚ RANO — NOWY ZAMACH OAS W ALGIERZE

Dziś w godzinach porannych, w gmachu urzędu usług społecznych, w pobliżu Placu Rządowego w Algierze, nastąpiła silna eksplozja, powodująca wybuch pożaru. Dotychczas brak informacji o stratach spowodowanych przez eksplozję.

58 krajów zgłosiło już swój udział w XXXI MTP

Do Poznania przyjeżdżają
pierwsze wagony z eksponatami

W dniach od 10 do 24 czerwca odbędzie się XXXI Międzynarodowe Targi Poznańskie, które uznane już zostały przez kupców z całego świata za jedną z najlepszych tego rodzaju imprez w wymianie handlowej pomiędzy Wschodem i Zachodem. Z uwagi na wzrastające zainteresowanie zagranicy Targami Poznańskimi Zarząd MTP oddaje w tym roku do dyspozycji wystawców 103 tys. m kw powierzchni targowej, w tym powierzchni krytej ponad 68 tys. m kw.

Tak więc w porównaniu z powierzchnią wystawową ubiegłego roku tegoroczna powierzchnia ekspozycyjna — wzrosła o około 2800 m kw. W chwili obecnej na terenach targowych prowadzi się intensywne prace remontowe i przygotowawcze tak, by hale i pawilony oddane zostały w możliwie najkrótszym czasie wystawcom zagranicznym. Udział w tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich zgłosiło już 58 krajów. Na XXXI MTP zapowiedziała swój przyjazd grupa 30 przedstawicieli Stowarzyszenia Polskich Kupców Przemysłowców w Kanadzie. (m)

Jeśli chcesz...

— aby Kraków był jeszcze piękniejszy,
— aby jedna z cennych nagród pieniężnych przypadała i Tobie w udziale,
zgłoś dom, w którym mieszkasz lub swój zakład pracy do konkursu

Kwiaty dla miasta

Informacji o konkursie udzieli Ci telefon „Echa” nr 542-53 lub Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN.

Sesja WRN ocenia wykonanie planu i budżetu
za rok 1961

350 tysięcy osób pracowało w gospodarce społecznej

Dziś w Krakowie rozpoczęła się dwudniowa sesja WRN. Pierwsza część obrad poświęcona jest wykonaniu planu i budżetu województwa, podziałowi nadwyżki budżetowej za rok 1961 i zmianom w budżecie na rok bieżący. Natomiast jutro (4 bm.) wężowym zagadnieniem będzie problem oświaty w regionie krakowskim.

Referat na temat wykonania zeszłorocznych zadań wy-

głosił przew. Prez. WRN Józef Nagórski. Analizując sytuację gospodarczą w r. ub., mówca podkreślił, iż plan produkcji w przemyśle kłuczowym województwa został przekroczony, przy silnym wzroście tempa, szczególnie w przemyśle chemicznym, maszynowym, górnictwie, energii elektrycznej. Równocześnie nastąpiło znaczne przekroczenie planu w zakresie zwiększenia zatrudnienia i funduszu płac.

Największy przyrost zatrudnienia notowano w Krakowie, Tarnowie, Jaworznie oraz w powiatach przemysłowych jak: chrzanowski, olkuski, oświęcimski. Ogólnie w województwie — bez m. Krakowa — gospodarka społeczna zatrudniła ok. 350 tys. osób, w tym w samym przemyśle pracowało ponad 170 tys. osób.

W związku z pomyślną realizacją planów produkcji przemysłowej oraz rolniej, wysokim poziomem inwestycji, przekroczony też został plan obrotu towarowego, a dochody pieniężne ludności wzrosły średnio o ponad 7 proc. w stosunku do r. 1960.

Jak wynikało ze sprawozdania, zbiorczy budżet województwa za rok ub. wykonany został w 100,7 proc., a ponadplanowe wpływy stanowią sumę 21.091 tys. zł. Po stronie wydatków, wykonanie planu budżetowego nie było całkowite (ok. 96 proc.), a wynikiem tego są nie wykorzystane kredyty m. in. inwestycyjne.

Ogólnie jednak rok 1961 Prez. WRN uznaje jako korzystny dla rozwoju gospodarczego regionu krakowskiego.

Jutro dalszy ciąg obrad. (waś)

Echo dnia

Zanim będzie za późno

Taki tytuł nosi komentarz redakcyjny Algierskiej Agencji Prasowej APS. Komentarz stwierdza, że w sześć tygodni po podpisaniu umowy w Evian, mordowania OAS-owskie dokonywane w Algierze i Oranie niszczą stopniowo wartość tej umowy. Strona francuska — czytamy w komentarzu — stara się ukryć ten fakt. Chce ona w ten sposób ukryć odpowiedzialność ciążącą na władzach francuskich za masakry dokonywane w Algierze i Oranie, w liczbie 40 zabitych dziennie. Od 19 marca OAS działa w tych miastach zupełnie otwarcie i bezkarnie. Ani porozumienia wzywające do rozsądku, ani dwa sensoryjne aresztowania, ani zapowiedzi represji nigdy nie zrealizowanych nie powstrzymują faszystów.

Władze francuskie kontynuują APS — odpowiedzialne są również za sabotaż administracji kraju na wszystkich szczeblach, prowadzony przez funkcjonariuszy francuskich. Odpowiadają one za śmierć francuskich sił bezpieczeństwa, brak ochrony wojskowej w miastach, za otwarte współdziałanie pewnych elementów armii francuskiej z OAS. Władze francuskie nie dopuszczają do działalności tymczasowych władz algierskich, nie dają im żadnych środków, które umożliwiłyby wykonanie ich funkcji.

„Tylko wprowadzenie do akcji algierskiej siły lokalnej — konkluduje APS — może skutecznie ochronić ludność algierską Oranu i Algieru. Wprowadzenie tej siły do akcji przewidziane było w umowach z Evian. FLN i naród algierski respektuje te umowy.

Sytuacja w Algierii tak dalece się zaostrzyła, że wymaga zastosowania natychmiastowych kroków, zanim będzie za późno”.

Festiwal Kabaretów Amatorskich w Lublinie

W dniach 6—13 maja br. odbędzie się w Lublinie Ogólnopolski Festiwal Kabaretów Amatorskich, na który zapowiedziało swój przyjazd kilkanaście zespołów. Wśród nich znajduje się kilka kabaretów studenckich, jak „Kalamur” i „Kameleon” z Wrocławia, „Totu” z Gdańska, „Kosmos” z Elbląga, „Majwa” z Gdyni itd.

Organizatorzy Festiwalu: Departament Pracy Kult.-Oświat. Ministerstwa Kultury i Sztuki, Rada Naczelna ZSP i Komitet d/s Radia i Telewizji — przygotowali dla najlepszych zespołów 7 nagród. W ramach Festiwalu, którego symbolem jest „Srebrny Stańczyk”, odbędzie się 12 i 13 maja seminarium na temat amatorskiego ruchu kabaretowego w Polsce. (aż)



Z KRAJU

DEPESE OKP DO LAUREATÓW NAGRODY LENINOWSKIEJ

Prezydium OKP wystosowało depesze z gratulacjami do laureatów Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” za rok 1961. Depesze wystosowano do: męża stanu Republiki Ghany — Kwame Nkrumaha, artysty i działacza społecznego Francji — Pablo Picasso, męża stanu Węgierskiej Republiki Ludowej — Istvána Dobi, poety i działacza społecznego Pakistanu — Faiz Ahmeda Faiza oraz działacza społecznej w Chile — Olgii Pobiete de Espinosa.

KANCLERZ AUSTRII GORBACH ZŁOŻY WIZYTĘ W ZSRR

Jak podaje Agencja TASS, kanclerz Austrii A. Gorbach przybędzie w II połowie czerwca 1962 r. z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego. Wizyta nastąpi na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczowa.

JUŻ 12 STACJI TV DZIAŁA W KRAJU

1 maja br. nadala pierwszy program nowa stacja telewizyjna w Lublinie. Obecnie stacje TV działają w ośrodkach: Lublin, Warszawa, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Koszalin, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Wrocław i Zgorzelec.

ADOUŁA — CZOMBE

W Leopoldville ogłoszono oficjalnie, że 4 bm. podjęte zostaną rozmowy między premierem centralnego rządu kongijskiego Adoułą a Czombem.

WYBORY PREZYDENTA WŁOCH

Trzy pierwsze tury głosowania zmierzające do wyłonienia czwartego z kolei prezydenta Republiki Włoskiej nie przyniosły rezultatu. Zaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej większości 2/3 czyli 570 głosów. Na I miejscu utrzymał się A. Segni (341 głosów). Dziś — 3 bm., odbędzie się czwarta tura głosowania.

Przesłuchanie żony Bidaulta

Agencja Reutersa podaje, że policja francuska przesłuchiwała w Paryżu żonę Bidaulta, która powróciła do stolicy Francji ze Szwajcarii.

19 kwietnia br. czterosemsetosobowa grupa Japończyków, składająca się z dwóch kapłanów budzących oraz dwóch studentów Uniwersytetu Tokijskiego wyruszyła z Japonii, udając się w podróż do Oświęcimia. Grupa Japończyków, składająca się z bojowników o pokój odbędzie podróż o długości 30.000 kilometrów, odwiedzając 20 krajów. Podczas tego gigantycznego marszu pokoju, uczestnicy jego będą nieść transparenty z podpisami wszystkich chorych, znajdujących się w szpitalu atomowym w Hiroszimie, którzy dziś jeszcze po tylu latach padają ofiarami pierwszego na świecie wybuchu bojowej bomby atomowej. Marsz pokoju czterosemsetosobowej delegacji Japończyków bojowników o pokój i przeciwko bombie nuklearnej, jest wyrazem protestu japońskiej opinii publicznej przeciwko amerykańskiemu bazom wojskowym w Japonii oraz wznowieniu prób nuklearnych w rejonie Wysp Bożego Narodzenia. Na zdjęciu: uczestnicy marszu pokoju do Oświęcimia w Kobe na pokładzie statku, który przewiezie ich na kontynent azjatycki.

Ateny — NATO — Bonn

Rozpoczęła się sesja Rady NATO

ATENY

Dziś, tj. 3 bm., rozpoczyna się w Atenach 4-dniowa sesja Rady Ministerialnej NATO. W pierwszym dniu zbiorą się ministrowie obrony 15 państw-członków bloku północno-atlantycznego.

Przewiduje się, że głównym tematem obrad będą problemy techniczne związane z zagadnieniem umocnienia potęg militarnej bloku i wyposażenia armii tych państw w nowe rodzaje i typy broni. Nie wyklucza się, iż dyskutowana będzie również sprawa ewentualnego wyposażenia NATO w broń atomową, czego domagają się zwłaszcza Niemcy zachodnie, reprezentowane na konferencji przez ministra Straussa.

4 bm. rozpoczyna się 3-dniowe obrady ministrów spraw zagranicznych krajów NATO.

W Londynie zakończyła się sesja stałej Rady CENTO (byłego

Nadali bezkarnie działają bojówki OAS w Algierze

62 dokerów zginęło a 110 odniosło rany na skutek wybuchu oasowskiego auta-pułapki

PARYŻ

Wczoraj, faszyści francuscy z organizacji armii podziemnej — OAS zamordowali na terenie Algierii 100 osób i 147 rani.

Jest to największa liczba ofiar w Algierii od chwili wybuchu wojny w listopadzie 1954 roku.

Największą zbrodnią bandytów OAS-owskich było po-

zostawienie wczoraj w pobliżu siedziby dokerów algierskich samochodu-pułapki, w której znajdowała się bomba zegarowa.

Wskutek eksplozji tej bomby zginęło 62 robotników, a 110 odniosło rany.

Ubiegłej nocy, mimo wprowadzenia godziny policyjnej w Algierze słychać było strzelanie.

*

DZIURAWA SIĘ WYWIADU FRANCUSKIEGO

Dla nikogo we Francji nie ulega dzisiaj wątpliwości, że eks-generała, b. szefa OAS — Salana można było aresztować znacznie wcześniej. Tym bardziej, że jak oficjalnie przyznano, od miesiąca był „na muszce”. Fakty, które zamieszczamy za prasą francuską, potwierdzają słuszność tych opinii.

W listopadzie 1961 roku Salan mógł udzielić z całą swobodą wywiadu dla amerykańskiej TV i spotkać się z dziennikarzem „Sunday Telegraph” w willi, położonej na przedmieściach Algieru. Jak stwierdził potem David Grant-Adamson, spotkanie to „nie było szczególnie trudne do zorganizowania” i „o ile mogłem się zorientować, nie byłem śledzony przez policję, która mogła być przecież wykorzystana jako przynęta”.

Tajemnicą poliszylną było także, że Salan udaje się drogą morską do Melilli, położonej w hiszpańskim Maroku. Ale to co udało się policji francuskiej w stosunku do samolotu, którym w 1956 roku leciał Ben Bella z towarzyszami, widocznie nie mogło się udać w stosunku do bójki rybackiej, którą w 1961 roku płynął Salan.

A oto inna historia, z tej dziedziny: któregoś lipcowego wieczora 1961 roku, wdowa po pewnym pułkowniku otrzymała następujący telefon: „Nasz wspólny przyjaciel, którego niedawno widzieliśmy, znajduje się w niebezpieczeństwie. Trzeba zastosować środki ostrożności...”

„Wspólnym przyjacielem” był Salan, który przed paroma minutami bawił jeszcze w mieszkaniu pułkownikowej, a anonimowym rozmówcą — członkiem delegatury generalnej. I oczywiście kiedy przyszła policja, pozostało jej już tylko przeprosić panią domu za zakłócenie spokoju.

Z krakowskiej TV

Arcydziela

Zaczniemy od realizatorów. Komentarz: kustosz mgr Marek ROSTWOROWSKI, realizacja TV — Ignacy WANIEWICZ, produkcja — Krystyna MORGALA, słowo wstępne — Czesław KRUSZELNICKI. Plus spece od wizji, dźwięku i światła.

Wszyscy oni pokazali nam wczoraj jak interesująca może być wizyta w Muzeum Czartoryskich nawet w tym wypadku, jeżeli ogranicza się ona jedynie do arcydzieł wielkich mistrzów pędzla.

Wspólne podziwianie tych arcydzieł wraz z kustoszem Muzeum — było naprawdę ciekawe i przyniosło korzyść telewizjom, mimo, że „Dama z lasiczką” — Leonarda da Vinci, krajobraz „Przed burzą” — Rembrandta van Rijn — widzieliśmy tylko — jak to mówią — w bezbarwnej namiastce.

Ale oryginały czekają na nas w Muzeum. Założeniem wczorajszej audycji Wszelkich było przede wszystkim zachęcenie i krakowian i gości, którzy odwiedzają w najbliższym czasie nasze miasto — by wstąpili również w mury Muzeum. I rzeczywiście audycja mogła zachęcić (daw)

Pewnego dnia na łee między wsiami Jaszewo i Kepno przypadkowo przechodząc zwiłki. MO ustaliła tożsamość zamordowanego. Był nim inwalida H. Luboń, dozorca z Kepna. Oględziny lekarskie stwierdziły, że zeznado mu 11 ran tużycowych. Z zeznań osób, które ostatnio widziały Lubonia, MO starała się odtworzyć ostatnie godziny życia ofiary mordu.

Fryzjer siedzący przed domem zauważył, że w ślad za Luboniem szedł jakiś młody mężczyzna bez marynarki, w gumowych butach. Pewna kobieta, idąc przez łąkę spotkała Lubonia i idącego za nim wysokiego mężczyznę bez marynarki.

Czy człowiek bez marynarki chodzący jak: cień za Luboniem, był jego mordercą?

Żona Lubonia zeznała, że w dniu poprzedzającym zabójstwo, jej mąż wyszedł wieczorem do służby. Nad ranem, o 6 przyszedł do niej pracujący na zmianę z jej mężem niejaki Goloń i pytał ją o klucze od magazynu. Kluczy mu nie dała, bo miał je mąż. Goloń dziwnie wyglądał — przypominała sobie kobietą. Był blady i ręce mu się trzęsły.

Mord w dniu wypłat

Chodził za nim jak cień...

— Jak był ubrany? — spytano ją.

— W białej koszuli, bez marynarki i w gumowych butach...

A więc poszłaki zacieśniały się. Zatrzymano GOLONIA. Powiedział, że tej nocy miał mieć służbę Luboń, ale ponieważ po wypłacie wypili wspólnie dwie butelki wina i kolega poczuł się źle, Goloń go zastąpił.

Według jego relacji Luboń jeszcze przed zapadnięciem nocy poszedł do domu. Zapytano podejrzanego skąd ma klucze o magazynu. Kiedy powiedział, że dała mu je Luboniowa, wiedzieliśmy, że kłamie. Wtedy przyjrano się dokładnie jego odzieży. Na prawej nogawce w okolicach kolana zauważył kilka rdzawych plam. Krew pozostawiła ślady również na gumiakach.

Goloń nie spieszył się tym odkryciem. Powiedział, że pogryzł go pies Lubonia w momencie, kiedy Luboń się potknął, a

on, Goloń, chciał go podtrzymać. Istotnie — na nodze widniały ślady zadrapania. Jednakże nie przekonały milicjantów o prawdomówności podejrzanego. Zarówno plamy krwi na jego ubraniu, jak też jego krew i krew ofiary poddano ekspertyzie.

Tymczasem w wartowni, gdzie dyżurował Luboń na zmianę z GOLONIEM, znaleziono chustkę. Jak okazało się, należała do Lubonia, w którą — zawiązał on pieniądze. Tego dnia była właśnie wypłata, a przy Luboniem nie znaleziono ani grosza. Kiedy nadeszły wyniki ekspertyzy, nie było wątpliwości, kto zabił. Ustalono, że krew znaleziona na spodniach i butach GOLONIA, oraz na kamieniu i sierści psa, należał do grupy A. Taką grupę krwi miał zamordowany. Natomiast Goloń miał krew należącą do grupy B. Na zasadzie tych bezspornych dowodów starano się odtworzyć przebieg zabójstwa.

Tak więc, jak przypuszczano, Goloń postawił wino, aby upić Lubonia. Po kilku szklankach, kiedy miał w czubie, zaczął nagabywać go o pieniądze. Luboń przestraszył się i wyszedł z wartowni, kierując się w stronę domu. Goloń siedł cały czas za nim. Na łąkach, gdzie nie było żywej duszy, kamieniem zabranym z wartowni uderzył Lubonia i zadał mu na wszelki wypadek jeszcze kilka ciosów. Następnie zabrał mu pieniądze. Pies, który go znał wtedy, nie zareagował. Nad ranem, Goloń przypomniał sobie, że Luboń ma klucze od magazynu. Poszedł po nie do jego żony, Luboniowej jednak, kluczy nie miała. Dlatego poszedł jeszcze raz na łąkę, ale tym razem pies nie pozwolił mu zbliżyć się do trupa. Warczał i rzucił się na GOLONIA. Wtedy to pobrudził go krwią swego pana. GOLONIOWI mimo to udało się wyjąć klucze z kieszeni zamordowanego i poszedł do pracy.

Ta wersja odtworzona z „wyobrażeń” prowadzących śledztwo, okazała się nadzwyczaj trafna. Kiedy opowiedziano ją podejrzanemu, załamał się i przyznał do winy.

(K. Pol.)

USA dokonały trzeciej eksplozji nuklearnej w atmosferze

WASZYNGTON.

Komisja do spraw energii atomowej podała do wiadomości, że 2 maja amerykańskie władze wojskowe przeprowadziły trzecią próbę nuklearną w atmosferze, w rejonie Wysp Bożego Narodzenia.



Kraków przyszłości (IV)

Jedna rodzina — jedno mieszkanie

Jacek Adolf

Jak za dwadzieścia lat będzie się przedstawiał w Krakowie problem mieszkaniowy? W tej chwili mamy niecałe pół miliona mieszkańców w mieście, gospodarstw domowych mniej więcej 126.800. Mieszkań zaś mamy ok. 115.500, brakuje ich więc prawie 11.500. Zagęszczenie wyraża się wskaźnikiem ok. 1,6 osoby na izbę. Nasza substancja mieszkaniowa składa się w większości z mieszkań małych; 23 proc. stanowią mieszkania jednoizbowe, 35 proc. — dwuizbowe, 27 proc. — trzyizbowe i 15 proc. — czteroizbowe i większe. Przeciętna wielkość mieszkania: 2,35 izby. Aby nie nużyć dalszymi cyframi, powiedzmy tylko ogólnie, że jeszcze nie wszystkie domy w Krakowie są wyposażone w elektryczność; wodociąg sieciowy i kanalizację sieciową posiada mniej niż połowa, gaz — nieco więcej niż jedna czwarta. (Trzeba pamiętać, że jest to przeciętna, inaczej przedstawia się sytuacja na peryferiach, inaczej w śródmieściu. Ale te peryferie to też Kraków).

Na marginesie trzeba stwierdzić, że ten na pierwszy rzut oka względnie skromny obraz, jest jednak wynikiem wielkich zmian, dużego postępu. Nie pamięta się już dziś, że w Krakowie w 1939 roku zagęszczenie wynosiło wg danych oficjalnych z tego okresu 1,9 osoby na izbę a izb tych było tylko 136 tys. — w 1960 r. dwa razy więcej: 271,6 tys. Wprawdzie przed wojną pewien procent krakowian mieszkał w bardzo dogodnych warunkach, ale w

mieszkaniach jednoizbowych żyło 56 tys. ludzi — 23 proc. ogółu ludności miasta. Przeciętnie jednoizbowe mieszkanie zamieszkiwały 3,5 osoby.

Ale wracajmy do przyszłości, do roku 1980, kiedy Kraków, będzie przemysłowym kołosem. Rozwój przemysłu, o którym pisaliśmy poprzednio, będzie głównym i najpotężniejszym motorem przemian, które przekształcą miasto w ciągu najbliższych osiemnastu lat. Przemysł rozwiniemy do tego stopnia, że trzeba będzie sprowadzić i osiedlić w Krakowie przeszło 180 tys. osób — tyle, ile liczyła cała ludność Krakowa w 1921 roku! Nowi krakowianie nie wywiodą się z okolic Limanowej, Myślenic, Suchej i Nowego Sącza. Liczba mieszkańców wzrośnie do 1980 r. do co najmniej 720 tysięcy. (Przeviduje się, że przyrost naturalny spadnie z 9,9‰ do 4,1‰, co oczywiście nie pozostanie bez wpływu na wielkość migracji).

Aby obecne warunki mogły ulec poprawie i aby sprostać tak dynamicznemu rozwojowi, budownictwo mieszkaniowe będzie musiało przybrać niebywałe w Krakowie rozmiary. Zakłada się więc, że w ciągu 20-lecia 1960—80 nakłady na budownictwo mieszkaniowe w Krakowie wyniosą 18 miliardów zł.

Będziemy więc mieć w 1980 roku w Krakowie 194 tysiące mieszkań liczących 642 tys. izb. Liczba mieszkań jednoizbowych wyniesie tylko 12 proc. Przeciętna wielkość mieszkania, która wynosiła w 1960 r. — jak pamiętamy — 2,35 izby wzrośnie do ok. 3,3 izby. Przeciętnie jeden pokój w Krakowie będzie miał 16 metrów kwadratowych, jedno mieszkanie — 66,4 m².

Żeby obraz był pełniejszy, dodajmy, że praktycznie znikną do tego czasu z miasta wszelkie rudery, chałupy, baraki. Prawie wszyscy krakowianie będą mieli mieszkania pozwalające korzystać z miejskiej sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazu. Z elektryczności korzystać będzie w swym mieszkaniu 100 proc. krakowian. Domy na osiedlach peryferyjnych będą zaopatrzone w gaz płynny, dostarczany w butlach.

Ten ogromny w skali krakowskiej program budownictwa mieszkaniowego będzie urzeczywistniany etapami. Okres do roku 1970 i do 1975 będzie etapem zmierzającym do zlikwidowania w Krakowie wspólnych mieszkań, tej największej plagi naszego współczesnego życia. W tym czasie urzeczywistnimy w pełni zasadę: jedno gospodarstwo domowe w jednym mieszkaniu. Do roku 1980 podstawowym zagadnieniem w Krakowie

skiej kwestii mieszkaniowej będzie „rozwęszczenie” mieszkań zajmowanych przez rodziny i uzyskanie wskaźnika 1,06 osoby przeciętnie na jedną izbę i zwiększenie średniej wielkości mieszkania o jeden pokój w porównaniu z rokiem 1960. Na podstawie tych założeń można zdaje się przewidywać, że pod koniec nadchodzącego dwudziestolecia budować się będzie — odmiennie, niż w tej chwili — mieszkania o większej powierzchni i większej ilości izb, być może powiększać mieszkania wybudowane wcześniej i że w związku z tym nastąpią serie masowych zamian i przeprowadzek z mieszkania do mieszkania.

A więc, za osiemnaście lat każdy praktycznie będzie miał w Krakowie własne

mieszkanie, pełnokomfortowe, nowoczesne, doskonale wyposażone we wszystko, co ułatwia prowadzenie gospodarstwa domowego. Zakłada się też, że część mieszkań będzie miała odrębny pokój wykorzystany do spania, rodzice będą mieli z zasady odrębny pokój sypialny, dzieci — pokoje sypialne zajmowane najwyżej przez dwoje, przy czym osobny pokój będzie dla dziewczynki, a osobny dla chłopca. Wszystkie rodziny będą miały mieszkania z odrębną kuchnią, w której nie będzie się spało. Życzymy każdemu, żeby doczekał tych czasów. A na razie — cierpliwości. Pamiętajmy, że poprawa sytuacji odbywać się będzie stopniowo i że każdy rok będzie przynosił korzystne zmiany.

Rozmowy „Echa“

Razem czy osobno?

— Istnieje projekt połączenia wydziałów oświaty i kultury rad narodowych w jeden wydział, przy czym realizacja tego projektu zależy od decyzji danej rady narodowej. Czy można prosić, aby powiedział Pan, jak wygląda sprawa w odniesieniu do Krakowa?

— Najpierw sprecyzujmy stan istniejący — mówi sekretarz Prezydium RN m. Krakowa Jan Antoniszczak. Sprawa szkół zajmuje się w Krakowie Kuratorium wspólne dla miasta i województwa, a sprawami kultury — Wydział Kultury przy WRN i

RN. W tym wypadku połączenie nie miałoby sensu. Ale już przy DRN-ach są tylko cztery Inspektoraty Oświaty — dwa z nich obejmują po dwie dzielnice — i niewielkie referaty kultury. W tych warunkach, słuszną jest koncepcja połączenia w jeden mocniejszy wydział inspektoratów i referatów. Oprócz wzmocnienia pracy wydziału, osiągamy jeszcze i tę ważną rzecz, że budynek szkolny, zwłaszcza szkół peryferyjnych — a więc mniej przeludowanych uczniami — będzie mógł służyć także jako baza

lokalowa działalności kulturalnej.

— Coś podobnego dzieje się w małych miasteczkach USA, gdzie wszystkie zebrania, odczyty, akcje, wystawy odbywają się właśnie w budynkach szkolnych. A co nowego słychać w zakresie organizacji wydziałów?

— Prezydium RN już uchwalilo strukturę organizacyjną wszystkich wydziałów, z wyjątkiem gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, bo tu czekamy na stanowisko Ministerstwa Gospodarki Komunalnej.

— To chyba wewnętrzna sprawa Rady. Cóż to da zwykłym mieszkańcom Krakowa?

— Bardzo dużo, ponieważ w przekładzie na język mniej urzędowy oznacza to ustalenie zadań dla poszczególnych pracowników, tak, że będzie wiadomo dokładnie kto za co odpowiada. Oprócz tego mamy projekt powołania Zjednoczenia Przemysłu Terenowego, dzięki czemu uniknie się dublowania pracy przez Wydział Przemysłu. Zjednoczenie będzie bezpośrednio podlegało Prezydium, a Wydział Przemysłu ograniczy się do polityki ogólnej w sektorze państwowym, spółdzielczym, prywatnym. Podobna propozycja dotyczy także handlu. Wszystkie tego typu usprawnienia zmierzają w rezultacie do lepszej działalności przedsiębiorstw, a więc w ostatecznym rachunku jest to coś dla ludzi.

— A może by jeszcze coś dla ludzi? Na przykład usprawnienie urzędowania w radach narodowych.

— I w tej dziedzinie mamy coś „na składzie”. Na podstawie działalności wydziałów w ubiegłym roku przeprowadzono ankietę oceniającą ilość i rodzaj spraw załatwianych przez wydziały i ich komórki wraz z próbą oceny czasu potrzebnego do załatwienia sprawy. Okazało się, że w jednostkach, które prowadzą tylko działalność administracyjną można określić w przybliżeniu czas załatwiania, natomiast przy sprawach takich jak koordynacja — że posłużymy się przykładem uzgodnienia lokalizacji jakiejś budowli — w sprawach takich jak kultura, jak obsługa naszych komisji — niemożliwe jest ustanowienie jakiegokolwiek terminu czasowego. Te same próby oceny czasu pracy przeprowadzają także DRN-y. A w ogóle to Prezydium ufundowało nagrody dla tych pracowników, którzy wniosą jakieś usprawnienia administracyjne. Nasze najbliższe zadania? Opracowanie i uchwalenie struktury organizacyjnej komórek DRN — czyli wracamy do punktu wyjścia, to jest sprawy połączenia inspektoratów oświaty i referatów kultury w jeden wydział.

— Dziękujemy za wywiad.

(bz)



Dwa razy groszki...

CAF

Notatki filmowe

„HINDUKUSZ”

Udał nam się ten film — zrodził się zapewne z taką opinią i zwolennicy alpinizmu i ci, którzy uważają go za coś w rodzaju meczu gimnastyki uprawianej w czasie, który tak miło można by spędzić w kawiarni. Jeśli powinien się „Hindukusz” podobać, to głównie dlatego, że jest filmem wyjątkowo sympatycznym, bo skromnym i unikającym bicia w wielki dzwon, co jak wiadomo jest tak miłe widziane przy relacjach o wszelkich wyścignach sportowych czy turystycznych. Tym razem pokazano nam natomiast rzeczową i w bezpośredni sposób opowiedzianą relację, z której po kolei dowiedzieć się można, kto to są ci ludzie, którzy mają być też opowieści bohaterami, co to jest ten cały Hindukusz, jak to było z przygotowaniem do wyprawy, jak się zaczęło, z czym były trudności i jak się skończyło.

To, że dewiza realizatorów — jakże godną pochwały — było „zwieźle i rzeczowo”, że starali się między widzem a grupą polskich zdobywców azjatyckiego masywu górskiego zawiązać jakiś bliski, ciepły kontakt, że nie bali się uśmiechać do obiektywu i robić przed nim różne psikusy — to wszystko nie znaczy, że wyszedł z tego obraz płaski i pozbawiony perspektywy, jakiegoś uogólnienia czy poity, potrzebnej przecież widzowi. Przeciwnie: dopiero na tym tle „zagrali” świetnie sceny, przedstawiające olbrzymi wysiłek człowieka, z uporem zdobywającego ostatnie na ziemi niedostępne szczyty, uświadomił się poznawczy i moralny sens tego wysiłku.

Komentarz filmu informuje nas spokojnie, że w zdobyciu szczytu uprzedziła naszych o godzinę zaledwie ekipa japońska. Jak wymowny jest ten spokój! Domyślamy się przecież, czym było to dla członków wyprawy, którzy na obrazie uśmiechają się i gratulują Japończykom...

Wreszcie fotografia, która musiała stać się nieodzownym walorem takiego filmu. „Musiała” tym bardziej, że operatorem był Sergiusz Sprudin, świetny polski dokumentalista, znany nie tylko z kroniki filmowej, ale i całego szeregu pozycji krótko- a nawet długometrażowych, odznaczających się specyficznym stylem fotografowania.

„MIESZKANIE NR 8”

Kolejne (jugosłowiańskie) skrzyżowanie filmu psychologicznego z tzw. dramatem okupacyjnym o posmak „kryminału”. Prawde powiedziawszy, konflikt zarysowuje się interesująco i na tle tej historii starego profesora, który staje wobec wyboru między bezpieczeństwem własnej rodziny i swoim a obowiązkiem patriotycznym czy po prostu ludzkim można byłoby zrobić doskonały film. Zrobiono niestety w najlepszym razie poprawny.

Obok „mocnych”, świetnie zrealizowanych scen pełno tu gadulstwa, nieustannego „wahania się” na oczach widzów, przypominającego dramatyczną nieudolnością filmu o średniakach i kulakach z lat 50-tych, „przeżywania”, które wyczerpuje chwilami cierpliwość widza. Ten brak wyczucia dla tempa, tak przecież istotnego w obrazie mającym być chyba także i emocjonującą historią, bardzo zepsuł ciekawe zamierzenie twórcze.

„TAK DŁUGA NIEOBECNOŚĆ”

Pisaliśmy o tym bardzo ciekawym filmie przy okazji Festiwalu Festiwalu, więc tylko przypominamy: francuski dramat psychologiczny nagrodzony Złotą Palmą w Cannes 1961, reżyseria Henri Coigpola. Zamierzanie było ambitniejsze, że mimo świadomego obracania się wokół konfliktów melodramatycznych (odwieczny brak pamięci i jej powolny powrót) a nawet stwarzania melodramatycznej atmosfery przy pomocy zdjęć i chwytów reżyserkich film wcale nie idzie na łatwiznę i o dźwię, konflikt psychologiczny wydaje się na tym zyskiwać.

Główną rolę kobiecą gra Alida Vali, bardzo przez wielu naszych widzów ceniona, choć często sięgająca po teatralne środki wyrazu. Zabłyśnięta światłą grą nieznaną na naszych ekranach Georges Wilson z teatru Vilara.

„AHA!”

Z wzniośle — nie takich starych zresztą — zwracamy jeszcze raz uwagę na „Czyste niebo”, jeden z najlepszych filmów radzieckich ostatnich lat.

TADEUSZ ROBAK

Kartki z kalendarza

Na tropach kumoterstwa

Nie, doprawdy, tego za wiele!... Chodzi o zjawisko kumoterstwa w Miejskim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki w Zakopanem, doprowadzone tam, przez rodzinę Wargowskich, do n-tej potęgi. I pomyśleć tylko, że zarzut ten dotyczy instytucji, która ze względu na wczasowo-turystyczny — sportowy charakter miasta, czerpiącego z tej nowej galezi przemysłu blisko 70 proc. wszystkich dochodów — posiada rangę placówki centralnej.

A jednak... w MKKFiT w Zakopanem, którego przewodniczącym jest p. Wargowski, działem turystyki kieruje... p. Wargowski, p. Wargowski prowadzi dział sportu wyczynowego, sportem rekreacyjnym zajmuje się... p. Wargowski, opiekę nad wychowaniem fizycznym w szkołach sprawuje... no, zgadnijcie, kto? Oczywiście, p. Wargowski! Planowanie zarówno w sporcie, jak i w turystyce obsadzone jest przez pana Wargowskiego... Nie, doprawdy, tego za wiele!

Zahartowani w walce z kumoterstwem, postanowiliśmy więc zbadać sprawę na miejscu.

Byliśmy przybici wynikami naszych dochodzeń, kiedy stwierdziliśmy, że przewodniczący, kierownicy i pracownicy wszystkich, licznych działów MKKFiT w Zakopanem noszą nie tylko to samo nazwisko, ale także to samo imię. Andrzej im było... a ściślej Andrzej mu było. Okazało się bowiem w końcu, że w centralnej instytucji, kierującej centralną galezią przemysłu — w centralnym, w naszym kraju, ośrodku wczasowo — turystycznym — sportowym pracuje jeden człowiek.

I chociaż człowiek, to brzmi dumnie, w konkretnym wypadku, stwierdzenie to brzmi niemal żałosnie... (marr)

100 lat na 10-lecie

Książki dla młodzieży od lat 15 do... 100

„Zielone wzgórza Afryki”, „Uczni wstrząsają światem”, „Wypadek na zakręcie”, „Tędy i owędy”, „W oparach absurdu”, „Huragan nad cukrem” — oto książki różnych autorów, z różnych krajów i o różnej tematyce, ale jednak popularne i poszukiwane. Wszystkie wydało Państwowe Wydawnictwo „Iskry”, które (jak ten czas leci!) istnieje i działa już 10 lat.

Powstało w roku 1952, aby wydawać „literaturę dla młodzieży powyżej 15 lat”. Ale okazało się, że w naszym społeczeństwie młodzież powyżej 15 lat stanowi przytłaczającą większość, bowiem niektóre książki „Iskier” rozchodzą się w setkach tysięcy egzemplarzy: „Martin Eden” — Londona — 240 tys., „Szerszeń” — Woynich — 110 tys., „Opowieść o prawdziwym człowieku” — Polewoja — 230 tys. Książki Arkadego Fiedle-

ra wydano nakładem 1.090.000 egzemplarzy, a mimo to spróbujcie dostać w księgarni „Dziki banany”. Niedługo zapewne milionerem „Iskrowym” zostanie Janusz Meissner.

Łącznie przez 10 lat „Iskry” wydały ponad 1500 tytułów i to nie były jakichś. Szalona popularność zdobyły sobie serie „Kto, kiedy, dlaczego”, „Naokoło świata”, „Biblioteka Stańczyka” nie mówiąc o „Klubie Srebrnego Kluczyka”. Nawet Jarosław Iwaszkiewicz przyznał się w felietonie, że lubi poczytać kryminał do poduszki. Sam Iwaszkiewicz jest zresztą autorem książki „Iskier” rozchodzącej się w setkach tysięcy egzemplarzy: „Martin Eden” — Londona — 240 tys., „Szerszeń” — Woynich — 110 tys., „Opowieść o prawdziwym człowieku” — Polewoja — 230 tys. Książki Arkadego Fiedle-

Lovell, Olgierd Budrewicz, Stefan Kozicki, Lucjan Wolanowski — w tym właśnie wydawnictwie mieli swój debiut książkowy.

Ale nie tylko znane i uznane nazwiska znajdziecie na kartach tytułowych Wydawnictwa „Iskry”. W czterech Almanachach Młodych debiutowało 250 poetów i prozaików (również tych, którzy interesują się głównie miłością i używają brzydkich słów).

Wydawnictwo stara się prezentować twórczość młodych pisarzy zagranicznych, m. in. radzieckich, amerykańskich. Nie stroni i od starszych jak... Hemingway, Hartung. Jeden z ostatnich bestsellerów światowych „Buszujący w zbożu” Salingera dostaliśmy do rąk właśnie dzięki „Iskrom”.

Taki dorobek dziesięciu lat upoważnia nas do życzenia Wydawnictwu lat stu. (H.N.)

MAGAZYNÓW

o powierzchni od 100 do 1.000 m² — poszukuje pilnie Centrala Sprzętu Pożarniczego, Ratunkowego i Ochronnego Hurtownia Rejonowa

w KRAKOWIE, ul. FLORIAŃSKA nr 55, telefon 220-94.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA MECHANIKA lub **CHEMIA** z kwalifikacjami — przyjmie do pracy w zakresie tworzy sztucznych, spółdzielnia w Krakowie. — Oferty pisemne kierować na adres: **Biuro Ogłoszeń „Prasa”** — Kraków, ul. Wiślna 2, dla nr K-3652.

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego Huty im. Lenina — zatrudni czterech **PRACOWNIKÓW** w charakterze pracowników fizycznych transportu oraz sześciu **PRACOWNIKÓW** w charakterze prac. fizycznych grupy asenizacyjnej. Wynagrodzenie od 1.500 do 1.700 zł. — Zgłoszenia przyjmuje biuro personalne OZR HiL, budynek „S”, klatka „D”. K-3628

PRACOWNIKA ze znajomością zagadnień normowania postępu technicznego i inwestycji w spółdzielczości pracy — zatrudni natychmiast w Dziale Technicznym — Spółdzielnia Inwalidów im. E. Dembowskiego w Krakowie, Rynek Podgórski 12. — Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. — Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni, w godz. od 7 do 15. Tel. 566-19. K-3602

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie, ul. Wadowicka 36 — przyjmie do pracy natychmiast **INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW** — na stanowiska kierowników budów elektroenergetycznych, praca w terenie; **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** — na stanowiska kierowników budów i techników budów, praca w terenie; **TECHNIKA ELEKTRYKA** — na stanowisko technika BHP, wymagana znajomość zagadnień BHP oraz praktyka na stanowisku oraz **PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH** — z wykształceniem pełnym średnim — na stanowiska kierowników magazynów z pełnieniem czynności adm. finansowych budowy, praca w terenie, wymagana praktyka na stanowisku oraz znajomość zagadnień budowlanych i elektrycznych. — Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Kadr Zakładu, parter, pokój 63, tel. 237-00, wewn. 304. K-3571

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych — Kraków, ul. Wadowicka 36 — przyjmie do pracy natychmiast **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH** ze świadectwem czeladniczym i praktyką w warsztatach oraz **OPERATORÓW** ciałników gąsienicowych i dźwigów „Star 20”, z książkami maszynisty i praktyką, praca w terenie w różnych województwach. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr pokój 63, tel. 237-00, wewn. 304. K-3578

ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH** — zatrudni natychmiast **Zakład Konstrukcji Stalowych w Krakowie**. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Energetycznego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ZKS — Kraków, ul. Wadowicka 36, III piętro, pokój nr 328. K-3604

Huta im. Lenina zatrudni zaraz z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego — **ELEKTRYKÓW**, **NAWIJACZY MASZYN ELEKTRYCZNYCH** — oraz **OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO**. — Zgłaszający winni przedłożyć świadectwo ukończenia szkoły zawodowej i inne dokumenty, stwierdzające kwalifikacje zawodowe oraz dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo i opinię z ostatniego miejsca pracy. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Huty im. Lenina Centrum Administracyjne, budynek „Z” — klatka „D”, pokój 24. K-3413

ST. KSIĘGOWEGO, 6 TOKARZY, 1 SZLIFIERZA MASZYNOWEGO, 1 ŚLUSARZA MASZYNOWEGO i 1 FREZERA — przyjmie natychmiast **Fabryka Narzędzi Wiertniczych w Krakowie, ul. Rydlówka nr 5**. — Wymagane wykształcenie zawodowe. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-3561

Przedsiębiorstwo Geologiczne - Inżynierskie Budownictwa Wodnego „Hydrogeo” w Krakowie, Rynek Gł. 35, parter — przyjmie natychmiast 2 **INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA WODNEGO i TECHNIKÓW**, 1 **MAJSTRĄ BUDOWLANEGO**, 2 **INŻYNIERÓW GEOLOGÓW** oraz **TECHNIKÓW GEOLOGÓW**. — Warunki do omówienia. K-3549

INŻYNIERA lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO** — na stanowisko st. inspektora nadzoru robót budowlanych — pożądaną uprawnienia budowlane, **DYŻURNYCH RUCHU** z uprawnieniami PKP, **INŻYNIERA MECHANIKA** do pracy w dziale dokumentacji technicznej, **MASZYNISTÓW PAROWOZOWYCH** z uprawnieniami PKP, **ŚLUSARZY**, **ELEKTROMONTÉRÓW**, **PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** — zatrudnia Zakłady Surowców Hutniczych „Górka” w Trzebinii, pow. Chrzanów. — Wynagrodzenie oraz świadczenia wg zasad obowiązujących w hutnictwie. — Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony. — Przy zakładzie czynna jest stołówka. — Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Kadr. — Podanie z życiorysem z określeniem dokładnego adresu, można przesyłać także listownie. K-3616

INŻYNIERA lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO** — na stanowisko projektanta w biurze konstrukcyjnym, **INŻYNIERA ELEKTRYKA** — na stanowisko zastępcy głównego energetyka, **MAGAZYNIERA**, **FREZERA**, **ELEKTRYKÓW** oraz **TOKARZA** — zatrudni natychmiast **Fabryka Supertomasyny „Bonarka” w Krakowie**. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Kraków, ul. Puskarska 9. K-3520

Praca

UCZNIA do praktyki — przyjmie. Terlecki, Wytwórnia Zyrandoli, Kraków, Rynek Kleparski 5. 5959-g

POMOC domową, dochodzącą, godz. 8-16, przyjmie rodzina z dwuletnim dzieckiem. — Zgłoszenia: Kraków, Grottegera 1 m. 10. 6581-g

POMOC domowa do rocznego dziecka, dochodząca lub na stałe — potrzebna natychmiast. — Kraków, plac Matejki 1a m. 13, ofcyna, III p. 6502-g

POTRZEBNA osoba do spacerów z dzieckiem. Zgłoszenia: Rynek Kleparski 4/13, codziennie od godz. 19 do 20. 6577-g

DOCHODZĄCA potrzebna na kilka godzin, bez gotowania. Referencje wymagane. Kraków, Sobieskiego 7 m. 6, godz. 17-19. 6285-g

POTRZEBNA pomoc domowa, dochodząca. Zgłoszenia od godz. 18 do 20, Kraków, plac Matejki 1 m. 4. 6269-g

POMOC domową do 3 dorosłych osób przyjmie zaraz. Referencje konieczne. Kraków, ul. Strzelecka 19/3. 6267-g

DOCHODZĄCA lub na stałe do trojga dzieci — przyjmie. Kraków, Konarskiego 41/8, tel. 374-34, w godz. od 16 do 18. 6309-g

UCZNIA przyjmie, warsztat naprawy maszyn „Mechanika”, Kraków, Szewska 22. 6341-g

DOZORCZYNI (dozorca) dochodząca, mieszkająca w pobliżu — potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Topolowa 26, m. 4, od godz. 9 do 11. 6361-g

ELEKTROMONTERA — zdolnego fachowca, przyjmie (wynagrodzenie dobre), oraz ucznia. Zgłoszenia: Kraków, ul. Floriańska 9. 6363-g

POMOC domowa potrzebna. — Mieszkanie superkomfortowe. — Kraków, Dzierżyńskiego 21C m. 5. 6369-g

PRZYJMIE natychmiast pomoc domową do małego dziecka. — Kraków, Urzędnicza 25 m. 7. 6499-g

PRZYJMIE od zaraz pomoc domową, z gotowaniem. Warunki bardzo dobre. Referencje wymagane. Kraków, Karmelicka 15, sklep spożywczy. 6503-g

UCZNIA do nauki zawodu instalacji wodociągowej — przyjmie. Kraków, Prokocim, Bieżanowska 21. 6524-g

Nauka

ZAWÓD spawacza, palacza c. o., dźwigowego, konserwatora dźwigów zdobędziesz po kursach Zakładu Doskonalenia Rzemiosła.

Wpisy codziennie, godz. 8-18, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76. K-3945

KURSY

KROJU i SZYCIA I i II stopnia, **KURSY TRYKOTARSTWA**

w godzinach rannych, popołudniowych i wieczornych — rozpoczyna Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Wpisy codziennie, godz. 8-18, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.

KIEROWNICY

KADR!!! postęp techniczny zależy także od robotników i mistrzów — dla których kursy kwalifikacyjne organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Łoretńska 16, tel. 500-67. K-3461

KURSY

SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE i MOTOCYKLOWE

organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Wpisy codziennie, godz. 8-18, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.

Matrymonialne

KAWALER, lat 34, inwalida, pracujący — pozna pannę do lat 32, najchętniej posiadającą oszczędności do wykończenia budowy domu. Cel matrymonialny. — Oferty 6324 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, ze średnim wykształceniem, posiadająca mieszkanie — pozna matrymonialny. Oferty 6372 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INŻ. panca, przystojna, posiadająca własne mieszkanie — pozna w celu matrymonialnym lekarza, magistrata lub inżyniera — do lat 45. — Oferty 6558 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.



KLINIKA LALEK

Punkt Usługowy Spółdzielni „Anatomia” KRAKÓW, ul. MARKA nr 23. czynna w godzinach od 9 do 17. Zabiegi chirurgiczno-kosmetyczne **SZYBKIE — SOLIDNE — TANIE!**

DLA mego przyjaciela — samotnego, po 40-ku, z wyższym wykształceniem, dobrze sytuowanego, prawego i silnego charakteru — szukam tą drogą znajomości z Panią o miłej powierzchowności, inteligentną, wczesząjącą na wyższe studia, która potrafiłaby go do ciężkich przeżyć, a następnie nową chęcią wspólnego życia. Oferty 6537 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

MOTOROWER „Simson” kupię. Oferty z podaniem typu, ceny: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr 6311.

PIANINO ewent. fortepian — kupię. Proszę podać cenę. — Oferty 6357 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaz

SZAFY biblioteczne — sprzedam. Kraków, Bracka 5, stolarnia. 6099-g

WAPNO palone oraz hydratyzowane — dostarczą samochodami. — Kraków, Floriańska 39/5. 5816-g

SIATKE, słupki, drut ogrodzeniowy — sprzedam. Kraków, Pszowskiego 36, (ceny obniżone). 5893-g

SAMOCHÓD osobowy — „Warszawa” — przebieg 30.000 km — sprzedam. — Ogł.: — garaż RSW „Prasa”, Kraków, Rakowicka 11.

SZCZENIAKI rasy cockerspaniel — sprzedam. Kraków, tel. 356-27. 6279-g

„WARSZAWA” — stan idealny, po małym przebiegu — sprzedam. Kraków, plac Ducha, parking. 6300-g

„LAMBRETTA” 125 cm³, sprzedam. Kraków, tel. 575-72, godz. 15.30-16.30. 6230-g

NOWE radio „Stradivari” — jasne, sprzedam. Władomoc: Kraków, telefon 242-12. 6237-g

„WARSZAWA” sprzedam. Kraków, 18 Stycznia 74/2. 6239-g

SAMOCHÓD „Wartburg” sprzedam. Ogł.: — Nowa Huta, A-33, garaż Hutnika, godz. 18-20. 6253-g

„CITROEN” w dobrym stanie — sprzedam (cena 15.000 zł) lub zamienię na „DKW”. Kraków, ul. Mogilska 68/3, po godz. 16. 6265-g

APARAT dwupłytowy — metalowy, „Busch” — sprzedam. Kraków, Traugutta 20a/1a, od godz. 16. 6275-g

MOTOCYKL „M-72” — z przyczepą — sprzedam. Stan b. dobry. Kraków, ul. Na Dolach 4, od godz. 15, Mrozek. 6371-g

DZIEWIARSKA maszynę 8/80 — sprzedam. Władomoc: Kraków, ul. Rekałowa 26 m. 9. 6307-g

MOTOCYKL „MZ-350” BK — sprzedam. Władomoc: Stacja Obsługi Samochodów, Wieliczka, tel. 124. 6310-g

SAMOCHÓD „Hansa” 1100 — w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Dekerta 44. 6349-g

FORTEPIAN krzyżowy, piękny — sprzedam tanio. Kraków, Boh. Stalingradu 12/5. 6356-g

„WARSZAWA” — sprzedam. Kraków, Pszowskiego 48/52 n. 15, godz. 12-14 popołudniowe. 6358-g

Podziękowanie

Wszystkim Osobom, Instytucjom i Organizacjom, które przesyłały mi gratulacje z okazji odznaczenia Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym mi przez Radę Państwa — składam tą drogą serdeczne podziękowanie w imieniu własnym oraz Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Krakowie. — Uważam, że w mej osobie wyróżniono i nagrodzono również cały aktyw Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Krakowie za lata ciężkiej i trudnej pracy społecznej.

DR WŁODZIMIERZ MARCINKOWSKI

Lokale

KUPIE pokój z kuchnią, komfort, wolne od kwatunku lub zamienię pokój z kuchnią, w śródmieściu, na pokój z kuchnią, komfort. — Oferty 6184 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty 6287 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ 2 duże pokoje z kuchnią w Łądku-Zdroju — na pokój z kuchnią lub pokój w Krakowie. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 15 m. 2. 6227-g

BOCHNIA! Pokój, kuchnię — zamienię na mieszkanie Kraków, Krzeszów, Niepolomice, Międzybóże. Oferty 6371 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ pokój kuchnia, przedpokój, spiżarnia, przy przystanku tramwajowym — na równorzędne (Dębinki, Podgórze — wykluczone). Kraków, ul. Lelewela 5 m. 2. 6272-g

MALŻENSTWO bezdzietne pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego — najchętniej przy rencie. Oferty 6301 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMIE starsza Panią na wspólne mieszkanie do jednej osoby. Kraków, ul. Józefińska 43 m. 3. 6496-g

DWA pokoje z kuchnią, komfortowe, zamienię na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią lub pokój z kuchnią i łazienką. Oferty 6507 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ pokój w mieszkaniu większe. Warunki korzystne. Kraków, Długa 7 m. 3. 6511-g

3 POKOJE komfort, III p., piękne, słoneczne — zamienię na 2-pokojowe. — Oferty 6512 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNA komfortowa garsoniera, przy Parku Krakowskim — zamienię na dwa pokoje z kuchnią, względnie pokój z kuchnią, komfort. Oferty 6513 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ pilnie ładny pokój, kuchnia, półkomfort, centrum Krakowa — na dwa pokoje z kuchnią, komfortowe, w Zakopem, najchętniej centrum. Oferty 6515 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, kulturalna — poszukuje pokoju przy rodzinie. Warunki korzystne. Oferty 6516 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„SYRENE” 101, 8000 km sprzedam. Tel. 368-33, godz. 16-17.30. 6461-g

PUNT żaglowy P-57, nowy — sprzedam. — Cena 3000 zł. Oferty 6136 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOTOCYKL „WFM” — sprzedam. Kraków, Boh. Stalingradu nr 78, Salon Fryzjerski. 6506-g

„SHL” 125, mało używany — sprzedam. — Władomoc: Kraków, Stolarska 13 m. 5. 6426

SAMOCHÓD osobowy — sprzedam lub zamienię na telewizor. Nowa Huta, B-2, bl. 12/1. 6572-g

SAMOCHÓD „Wartburg” 311, w b. dobrym stanie — sprzedam. Władomoc: po godz. 19, tel. 438-24. 6572-g

FARBĘ olejną do żelaza, antykorozyjną — sprzedam. Kraków, Zakoplańska 59. 6538-g

MOTOCYKL „DKW” 500 NZ, z przyczepką „Steib” — stan bardzo dobry — sprzedam. — Władomoc: tel. 563-33. 6543-g

SAMOCHÓD „Opel” 1,3, 4-drzwiowy z silnikiem „Olimpia” górnosuwowej i motocykl „Jawa” na dziesiętnastkach, stan b. dobry, sprzedam tanio. — Kraków, Fabryczna 18, od godz. 16. 6547-g

SPRZEDAM samochód — roponiak „Mercedes”, 5-tonowy, stan dobry, części zapasowe. Koszalin, Mińska 56/3. K-3633

ZAMIEŃ samodzielną dużą pojezydkę, przynależności — na mniejszą, względnie pokój. Podać dokładny opis. Wspólne przynależności wykluczone. Oferty 6542 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMODZIELNA pojezydkę (12 m²), 2 min. od tramwaju, dzielnica Zwierzyniec — zamienię na bardzo dobrych warunkach — na większą. Oferty 6553 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ samodzielną pokój, 24 m², ze swobodną używalnością kuchni — na 2 pokoje z kuchnią lub odkupię mieszkanie, spółdzielcze. — Oferty 6561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

PARCELE budowlaną — frontową w Dębinkach, chętnie połowę pod dom rodzinny — sprzedam. — Oferty 6226 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM gospodarstwo w Gaju k. Krakowa. — Oferty 6333 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZAGINĄŁ kotek, średniej wielkości, czarny z białą krawatką. — Uczciwego znalazcę prosimy o oddanie za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Sobieskiego 15 m. 3, tel. 374-09. 6510-g

MŁOCEK Krystyna, zam. Kraków, ul. Grzegorzka 20, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez AM. 6278-g

SIŁOMKA Krystyna, zam. Kraków, Lwowska 12 — zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Ekonomiczne. 6280-g

ZAGUBIONO torbę turystyczną koło Wesołej Polany — proszę zwrócić za wynagrodzeniem do Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2, Kraków, Skrzynieckiego 12. 6212-g

ŁĄKA Maria, zam. Kraków, ul. Wadowicka 43/7, zgubiła dowód osobisty — wydany przez KD MO w Krakowie. 6246-g

BRZESKA Helena, Kraków, Rzeźnicza 2, zgubiła legitymację szkolną Liceum Ogólnokształcącego nr 3. 6262-g

BIERNAT Mieczysław — Kraków, Topolowa 8 m. 3, zgubił prawo jazdy, kat. III, wydane przez PMRN w Krakowie, Wydział Komunikacji Drogowej. 6375-g

CIEPLY Wanda, Kraków, Ormówów 4, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez SN nr 2 — Kraków. 6523-g

JASIŃSKA Janina, zam. Dąbrowa, pow. Bochnia, zgubiła świadectwo VII klasy Szkoły Podstawowej. 6534-g

KACZMARCZYK Eugeniusz, zam. Nowa Huta, Os. Na Skarpie 17/11, zgubił bilet wolnej jazdy — wydany przez MPK w Krakowie oraz dowód osobisty i zaświadczenie rejestracji wojskowej — wydane przez GRN Niegowic. 6546-g

KUP ODBIORNIK WYGRASZ ZEGAREK!

Przemysł Elektroniczny i ZURiT organizują między 1 maja a 31 lipca 1962 r. **OGÓLNOKRAJOWĄ WIELKĄ SPRZEDĄŻ Z NAGRODAMI** odbiorników radiowych marki: KOS, FIGARO, KARIOKA, MALWA. Każdy kto w tym czasie kupi KOSA, FIGARO, KARIOKE lub MALWE w punktach sprzedaży ZURiT i sklepach fabrycznych Przemysłu Elektronicznego — weźmie udział w comiesięcznym losowaniu nagród. **NA NAGRODY PRZEZNACZA SIĘ ZEGARKI IMPORTOWANE** wysokiej klasy. Szczegóły u kierowników sklepów

3

maja

Czwartek
Świętosławy
Aleksandra

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Nie ma spokoju nocą na Plantach

Zawsze zdawało się spokojnym obywatelom Krakowa, że Planty nocą to nie tylko cicha przystań dla zakochanych, ale także normalna arteria spacerowa, którą przechodzą ludzie.



Okazało się jednak, że ani spacerowiczowie ani zakochani nie mogą liczyć na spokój i dyskrecję. Bo oto nocami Plantami wolno krążyć „gaziki” milicyjne. Pytamy po co? Jeżeli wybuchnie jakaś głośna awantura, to usłyszą ją chyba funkcjonariusze dyżurujący na ulicach, lub przemierzający Planty pieszo, a jeżeli parka zakochanych cicho szepcze lub obywatel zażywa świeżego powietrza na ławeczce — to chyba nie po to, aby oświetlać ich reflektorami samochodów.

Oplaciła się nauka

Absolwentki kursów już pracują jako kierowcy, maszynistki, telefonistki i fryzjerki

Duża ilość kobiet szukających pracy, a pozbawionych jednocześnie kwalifikacji — to charakterystyczne zjawisko występujące w naszym mieście. Biorąc ten fakt pod uwagę Wydział Zatrudnienia Prez. RN zorganizował w ub. roku szereg kursów szkoleniowych, na których kobiety przygotowywały się do konkretnego zawodu.

Kurs telefonistek ukończyły 44 kobiety, które od 1 lutego br. zostały zatrudnione w niepełnym wymiarze godzin w centrali międzymiastowej Poczty Głównej.

20 kobiet po „przebrnięciu” przez kurs w zawodzie kierowców samochodowych złożyło egzamin z dobrymi wynikami; 15 z nich prowadzi już samochody o małym tonażu, należące do krakowskich przedsiębiorstw. Pozostałych 5 kierowczyń zasiadzie wkrótce za kierownicą, konieczne jest tylko dokonanie formalności uzupełniających, związanych z otrzymaniem przez nie prawa jazdy III kategorii.

15 marca br. zakończył się kurs kształcący 30 kobiet na maszynistki biurowe. Absolwentki już pracują.

Miliony kureząt kacząt i indycząt

Krak. Przedsiębiorstwo Wyłęg Drobiu zajmuje się (jak sama nazwa wskazuje) sztucznym wylęgiem piskląt kurzych, kaczek i indyków. W ostatnich dwóch latach Przedsiębiorstwo „wyprodukowało” 2.161 tys. kureząt, ponad 25 tys. kacząt, tysiąc indycząt — w sumie ponad 2.187 tys. sztuk drobiu. Koszt produkcji jednego pisklęcia — kureczka — wynosi 4,69 zł, kaczęcia — 13,28 zł, indyka — 18 zł.

Przedsiębiorstwo zamierza usprawnić i poszerzyć swoją działalność przez wprowadzenie dodatkowych urządzeń jak bojler, wychowalnie itp.

(waś)



Jednym zdaniem

BEZ większego powodzenia poszukują ogrodnicy nasion ogórków, których ponoć nie ma nie tylko w Krakowie, ale i w całym województwie.

GIGANTYCZNA kolejka utworzyła się wczoraj w PDT po... maszynie do pisania, które tak rzadko i w tak małych ilościach pojawiają się na rynku.

PIĄTKOWE przedstawienie „Krysi Leśniczanki” będzie już setnym spektaklem tej barwnej operetki.

23 dni trwał prawdziwy wyścig z czasem na terenie Rynku Podgórskiego. Po 23 dniach, w ub. sobotę, ten główny plac dzielnicy Podgórze w nowej szacie powitał 1-Majowe Święto. A „szata” — luksusowa. Nie tylko monolit z płyt pokrywających centrum rynku, nie tylko dwa parkingi, skwery i krzewy, ale również: autentyczna fontanna — źródło wielkiej uciechy podgórskiej dzieciarni. (I)



Coś ważnego dla opiesziałych

Jak już obszernie informowaliśmy, Milicja Obywatelska prowadzi wymianę dowodów osobistych wystawionych w r. 1957, a także dowodów wydanych w latach 1952—1961, lecz zniszczonych lub uszkodzonych. Ponieważ sporo osób zainteresowanych odkłada załatwienie tej ważnej sprawy, przypominamy, że niedopełnienie obowiązku wymiany dowodu osobistego w oznaczonym terminie pociąga za sobą karę grzywny do 500 zł.

Dowody osobiste wydają wszystkie komendy powiatowe (miejskie) MO w miejscu stałego zamieszkania obywatela.

By uzyskać nowy dowód należy przedłożyć ankietę potwierdzoną przez Biuro Meldunkowe, 3 zdjęcia formatu legitymacyjnego, opłatę skarbową w wysokości 30 zł

Do egzaminu trzeba się przygotować

Jak co roku, w czerwcu br. ZMS organizuje kursy przygotowawcze w uczelniach Krakowa, a to: w Akademii Medycznej, Politechnice, U. J., AGH i Wyższej Szkole Ekonomicznej. Kursy trwać będą przez dwa tygodnie i rozpoczynają się: w Politechnice — 6. VI, w U. J. — 10. VI, WSE — 15. VI, AM i AGH — 18. VI. Ilość miejsc ograniczona. Podania o przyjęcie na kurs należy składać do 25. V. na PK, a do 1. VI. na pozostałe kursy. Należy w podaniu zaznaczyć czy kandydat na studia pracuje czy kandydat na studia pracuje.

Gospodarka wodna potrzebuje fachowców

W nowym roku szkolnym w Krakowie i Poznaniu zostaną otwarte — obok istniejących już w Gliwicach, Wrocławiu i Lublinie — nowe szkoły techniczne o specjalności gospodarki wodnej. Szkoły te będą uczyć swoich słuchaczy (jedynie mogą nimi być absolwenci II-klasowych szkół ogólnokształcących) zagadnień z zakresu hydrobiologii, hydrologii, chemii analitycznej oraz sanitarnej, zanieczyszczenia wód, eksploatacji urządzeń wodnych i ściekowych itp. (waś)

Zaczęło się od fotografii

Wielu członków Klubu Młodej Świata przy Staromiejskim Hufcu Harcerzy interesuje się Rumunią. Nawiązano już kontakt z ambasadą i pionierami rumuńskimi, a ostatnio otwarta została w lokalu hufca przy ul. Krakowskiej 13 wystawa fotografii z Rumunii. Wystawa otwarta jest codziennie w godz. 16—20 do 10 maja br. W czasie wakacji grupa starszych harcerzy wyjedzie na kilkutygodniowy pobyt do Rumunii. (eo)

Nowa sztuka T. Williamsa

Na scenę Starego Teatru wchodzi nowa sztuka amerykańskiego pisarza Tennessee Williamsa „Orfeusz w węzowej skórze”. Williamsa znamy już — również ze sceny Starego Teatru — z bardzo interesującej sztuki „Tramwaj zwany pożądaniem”.

W „Orfeuszu w węzowej skórze” udział biorą: K. Brylińska, J. Hanisz, W. Kruszczyńska, H. Kuźniakówna, Z. Niwińska, H. Smółka, Z. Węclawówna, J. Zaklicka, J. Adamski, M. Blochowiat, A. Buszewicz, Z. Filus, L. Herdegen, Cz. Łodyński, J. Morgala, R. Wójcicki, J. Zawirski. Reżyseria — J. Jarocki, scenografia — A. Majewski, muzyka — L. Kaszycki.

Z kroniki MO

W ub. roku milicja znalazła w Woli Justowskiej motorower m-ki „Jawa”, typ 555, wyprodukowany w 1960 r., z widocznymi śladami uszkodzenia. Dotąd nie ustalono właściciela skradzionego lub zagubionego pojazdu. Obecnie Komenda Wojewódzka MO zwraca się tą drogą o odebranie „Jawy”, która znajduje się w Komendzie Ruchu Drogowego MO w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego 24 (p. nr 84).



oraz posiadany obecnie dowód osobisty. Niezależnie od tego należy okazać zaświadczenie z miejsc pracy (wzgl. legitymację służbową) lub zaświadczenie ze szkoły, oraz książeczkę wojskową lub zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji, a także odpisy aktów urodzenia dzieci.



Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 18 — Pol. Zw. Entomologicznej, Anny 6 — referat dr B. Węglarskiej „Rozwój postembrionalny u owadów”.

JUTRO O GODZINIE:

* 18 — PAN, Sławkowska 17, Komisja Nauk Pedagogicznych — odczyt doc. dr Fr. Urbaniusza pt.: „Zainteresowania matematyczne młodzieży szkolnej”.

* 18,30 — KDK — J. Gajewska wygłosi odczyt w jęz. ros. pt.: „Wybrzeże Czarnomorskie”.

A POZA TYM:

* DOKP zawiadamia, że 4 maja w godz. od 8,11 do 17,11 ruch pociągów na trasie Klecza Górna—Wadowice będzie wstrzymany z powodu robót mostowych. Przewóz pasażerów odbywać się będzie samochodami PKS.



Spacem

po kometach II

— taki tytuł nosi program

wrocławskiego teatrzyku piosenki

„Dymek z papierosa”,

nazwanego przez jednego z

recenzentów „małym arcy-

dziełkiem dobrego smaku,

kultury wykonawczej i dow-

cipiu”. Program ten krakow-

ska publiczność może już o-

glądać w Galerii Krzysztofor-

ów przy ul. Szczepańskiej. Będzie

się on podobał nie tylko tym,

kto zachował wspomnienie

o przedwojennych kaba-

retach i ich wykonawcach, ale

i młodszemu widzowi, z dużym

zainteresowaniem śledzących

reńsans przeżywany obecnie

przez stare piosenki. Na zdję-

ciu widzimy kierownika, kon-

feransjera i piosenkarza ka-

baretu w jednej osobie —

Wojciecha Dziędaszkiego.

(bz)

DZIS, TJ. W CZWARTEK,

O GODZ. 18, w Klubie TPP-R,

Rynek Gł. 20 odbędzie się or-

ganizowany staraniem Wydz.

Kultury Prez. WRN — koncert

laureatów Eliminacji Wojewód-

zkiego IX Ogólnopolskiego

Konkursu Recytatorskiego.

Laureaci recytować będą ut-

twory, za które zostali wyróż-

nieni, m. in. utwory Broniew-

skiego, Majakowskiego, Ku-

riaty, Nowaka, Kubiaka i Wik-

tora. Udział w koncercie we-

zmą również: Eugenia Umiń-

ska i A. Mueller.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 16 „Zakochani” (dla szkół); 19.15 „Pożegnanie z Salomeą”. **MO-DRZEJSKIEJ** 19.15 „Fanfaron”. **KAMERALNY** 19.15 „Postępowiec w 3 aktach”. **ROZ-MAITOSCI** 19.15 „Pasztet jakich mało”. **LUDOWY** 17 „Świętoszek” (zamkn.). **RAPSODYCZNY** 16, 19.15 „Pan Tadeusz”. **MUZYCZNY** 19.15 „Krysi Leśniczanka”. **TEATR** 38 — 20.15 „Listy do Mileny”.

Kina

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Mieszkanie nr 8” (jug.). — **SZTUKA** 15.45, 18, 20.15 „Pola-ławiacze gąbek” (radz.). **UCIE-CHA** 15.45, 18, 20.15 „Zebro Adama” (USA). **WANDA** 15.45, 18, 20.15 „A lasy wiecznie śpię-wają” (aust.). **WARSZAWA** 15.45, 18, 20.15 „Piękna Lureta” (NRD). **WOLNOŚĆ** 15.30, 18, 20.30 „Gigi” (USA). **ISKIERKA** (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Mi-łość należy cenić” (radz.). — **KRAKUS** (Krasińskiego 13) 15.45, 18, 20.15 „Zuzanna i chłopcy” (pol.). **ML. GWAR-DIA** (Lubicz 15) 15.30, 18.30 „Romeo i Julia” (ang.). — **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Komedianty” (pol.). **ZUCH** — nieczynne. **MELODIA** (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20.15 „Szkłany zamek” (fr.). **KLE-PARZ** (Lubelska 27) 15.45, 18, 20.15 „Okno za okno” (wł.-fr.). **WISŁA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „W biały dzień” (szwajc.). **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Bitwa o Kozi Dwór” (pol.). **MINIA-TURKA** (Franciszkańska 1) 15.30, 17.30, 19.30 „Kodex Pułtusk” i in.; 17, 19 „Futro nurkowe” (wł.). — **CHEMIK** (Borek Fał.) 19 „Profesor Mamlock” (NRD). **DOM ZO-L-NIERZA** (Lubicz 48) 15.45 „Skłócenie z życiem” (USA). — **KULTURA** (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Proszę za mną” (fr.). — **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Dziewczęta w mundurkach” (NRF). **TECZA** (Praska 52) 19.30 „Martwe dusze” (ZSRR). **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzka 17, 19 „Marcin w obłokach” (jug.). **ZDROWIE** (Kobierzyn) 19 „Fernand cow-boy” (fr.).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Drogi brzeg” (pol.). **M. SA-LIA** 15, 17, 19 „Hafifa” (NRD). **SWIT** 15.45, 18, 20.15 „Sekretarz Rajkomu” (radz.). **M. SALA** 15, 17, 19 „Allegria w kramie czar-ów” (USA). **SPINKS** (Maja-kowskiego 2) 16, 18, 20 „Daleki ukochny” (radz.). **KOLORO-WY** (Czyżyny) 18 „Przygoda na Mariensztacie” (pol.). **BALA-DYNA** (Grębałów 18 „Gorsza miłość” (węg.).

Telewizja

CZWARTEK. Godz. 16. Wy-ścisg Pokoju — Berlin—Lipsk. 17.40 PKF. 17.50 Progr. dla dzieci. 18.05 Klub Myszyki Mi-ki. 18.55 „Człowiek — istota krucha”. 19.30 Dziennik. 20 Fel. kultur. 20.20 „Tajemnica szy-fru” film. rum.

PIĄTEK. Godz. 16 Wyścisg Pokoju — Lipsk—Erfurt. 17.30 Aktualności. 18 „50-lecie dzien-nika „Prawda” — report. z Moskwy. 18.40 Film. 18.55 „Dan-ka została sama” (młodz. pro-gram publ.). 19.30 Dziennik. 20 „Szkoła obmowy” — komedia z Teatru Narodowego w War-szawie.

Wystawy—Muzea

WAWEL: „Wschód w Zbio-rach Wawelskich” (godz. 9 do 14.30); **KOMNATY** (9—15). **MU-ZEUM LENINA**, Topolowa 5 (10 do 18). **ETNOGRAFICZNE**, Wol-nica (9—15). **HISTORYCZNE**, Jana 12, „Zbiory z dzieł m. Krakowa” (9—15). **SUKIENNI-CE**: „Malarstwo polsk. w XVIII i XIX” (12—18). **SZO-LĄSKICH**, pl. Szczepański 9, „Polska sztuka cechowa” (10 do 15). **CZARTORYSKICH**, Pi-jarska 15, „Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki pu-ławskie, zbrojownia” (10—15). **DOM MATEJKI**, Floriańska 41 (10—15). **NARODOWE**, 3 Maja 1, „Wystawa przemysłu artyst. od XI—XVIII w.”; Rysunki i tkaniny francuskie (10—15). — **SMOLEŃSK** 9 „Wystawa 300-le-cia prasy polskiej” (10—17). — **ARCHEOLOGICZNE**, Jana 22, „Wystawa archeologii pol-skiej”. **SENACKA** 3 „Pokaz sztuki śródziemnomorskiej i starożytnej” (10—14). **STARA BOŻNICA**, Szeroka (9—15). — **PRZYRODNICZE**, Sławkowska 17 (10—13). **PALAC SZTUKI**, pl. Szczepański 4, „Wystawa rzeźb T. Ostaszewskiego”. — **MIĘSKA BIBL. PUBL.**, Franciszkańska „Wystawa poświę-czona Ignacemu Fikowi” (10 do 15). **KRZYSZTOFOR**, Szczepańska 2, „Wystawa A. S. Ko-walskiego” (11—18). **DOM PLA-STYKÓW**, Łobzowska 3, „Gra-fika bułgarska” (10—18). **BIBL. MIĘSKA**, 18-go Stycznia 59, „Wystawa prac J. Wejdmiana” (13—20). **RYNEK GŁ.** 25 „Ma-larstwo W. Zacharewicza”.

Dyżury

CHIRURG. INTERN., **LA-RYNGOL.** **OKULIST.**: Nowa Huta. **NEUROLOG.**: Botanicz-na 3. **GRUZYLCZY** dla męz-czyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska. **POGOT.** MO tel. 0-7. **STRAŻ POZ.** tel. 0-8. **POGOT. RA-TUNK.** tel. 0-9, dla **PODGO-RZA** tel. 225-55. **N. HUTA:** **POGOT.** MO tel. 411-11. **PO-GOT. RATUNK.** tel. 422-22. **STRAŻ POZ.** tel. 433-33. — **PUNKTY INFORM.** O UŻE-GACH tel. 0-11, **N. HUTA** tel. 419-16.

Apteki

Rynek Gł. 45, Lubicz 7, Dłu-ga 88, Kościuszki 18, Pstrow-skiego 27. **NOWA HUTA:** A. Struga 36.

Radio

NA CZWARTEK

Godz. 17.35 Dziennik kr. 17.45 Aud. dla dzieci. 18.30 Wiado-mości. 18.35 „Książki o PPR” rec. 18.45 Chór PR. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. aktualna. 19.45 Koncert sym-fon — solista: A. Rubinstein. 20.25 „O sprawach młodzieży”. 20.45 Melodie o kwiatkach. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kro-nika sport. i Wyścig Pokoju z Lipska. 21.40 Kalendarz kulturalny. 22.10 „Ze świata jaz-zu”. 22.40 „Chemia radiacyjna i jej zastosowanie” wykł. 23.00 Schumann — Kwintet fortep. Es-dur. 23.50 Wiadomości.

NA PIĄTEK

Godz. 6.30 Dziennik. 6.50 Gim-nastyka. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.35 Kurs angielsk. 8.50 Diver-timenta i serenady. 9.30 Szkoły Tysiąclecia. 9.40 „Na muzycz-ną pieciolinii”. 10.30 Z życia ZSRR. 11.00 Spiewają: S. Woy-towicz — sopran, B. Paprocki — tenor, A. Hiolski — baryton. 11.35 Wyścig Pokoju — Lipsk—Erfurt. 12.05 Wiadomości. 12.15 Melodie ludowe. 12.30 Wyścig Pokoju. 12.45 Korespond. z za-granicy. 13.00 Wyścig Pokoju. 13.05 Utwory fortep. 13.25 „Fa-raon” pow. Prusa. 13.45 „Błę-kitna sztafeta”. 14.00 Wyścig Pokoju. 14.35 Melodie. 14.45 „Śladami Staszica” — report. 15.00 Wyścig Pokoju. 15.35 Dla dzieci pow.

XV Wyścig Pokoju XV Wyścig Pokoju XV Wyścig Pokoju

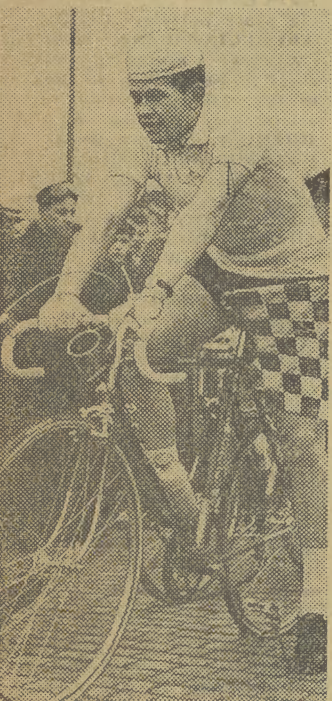
XV jubileuszowy Wyścig Pokoju rozpoczęty



A. Czerepowicz (ZSRR) pierwszy na mecie w Berlinie

Najmłodszy kolarz naszego zespołu - Rajmund Zieliński zdobywa trzecie miejsce

XV JUBILEUSZOWY kolarski Wyścig Pokoju rozpoczęty. Na stadionie im. W. Ulbrichta w Berlinie odbyła się wczoraj uroczystość otwarcia tej wielkiej imprezy, w której bierze w tym roku udział 121 kolarzy, reprezentujących 21 państw. Po krótkim, uroczystym przemówieniu naczelnego redaktora „Neues Deutschland” — Hermanna Exena, kolarze wyruszyli na trasę liczącą 116 km etapu dookoła Berlina.



Początek Wyścigu nie był zbyt obiecujący, gdyż padał ulewny deszcz, a wiał zimny wiatr. Dopiero później, po przejechaniu przez zawodników kilkunastu kilometrów, wyjrzało słońce, które szybko osuszyło krętą i trudną trasę, ułatwiając kolarzom jazdę.

Losy etapu rozstrzygnięte zostały na 30 km przed metą, kiedy do przodu uciekło 7 kolarzy: Ampler (NRD), Czerepowicz (ZSRR), Moiceanu (Rumunia), Hellemans (Belgia), Paillier (Francja), Hautalanti (Finlandia) i debiutant w naszym zespole — Rajmund Zieliński. Siódemka ta narzucała bardzo ostre tempo, nie pozwalając dogonić się zasadniczej stawce kolarzy i nie zagrożona wpadła na me-

tę w Berlinie. Na ostatnich metrach do przodu wysunął się Czerepowicz (ZSRR) i on to został pierwszym zwycięzcą etapowym w XV Wyścigu Pokoju. Na drugim miejscu uplasował się Belg — Hellemans, a na trzecim Polak — Zieliński.

A oto wyniki I etapu: KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA

- 1. Czerepowicz (ZSRR) 2.37,36
- 2. Hellemans (Belgia) 2.38,00
- 3. ZIELIŃSKI (Polska) 2.38,36
- 4. Ampler (NRD) 2.38,36
- 5. Moiceanu (Rumunia) 2.38,56
- 6. Hautalanti (Finlandia) 2.38,36

Pozostali Polacy zajęli miejsca: Gazda 13, Beker 30, Domański, Fornańczyk i Kudra 45. Wszyscy w czasie 2.39,40 godz.

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA

- 1. ZSRR 7.57.56
- 2. Belgia 7.57.56
- 3. POLSKA 7.57.56
- 4. Rumunia 7.57.56
- 5. NRD 7.57.56
- 6. Francja 7.58.05

W klasyfikacji o „fioletową koszulkę” (najaktywniejszego zawodnika na trasie) prowadzi Czerepowicz (ZSRR) 13 pkt., przed Hellemansem (Belgia) 9 pkt. i ZIELIŃSKIM (Polska) 8 pkt.

Audycja „Echa”

W DZISIEJSZEJ audycji „Echa” którą nadamy przez głośnik zainstalowany na budynku redakcyjnym (róg ul. Wiślniej i Rynku) przekażemy meldunki z trasy II etapu Wyścigu Pokoju, a następnie transmisję z zakończenia etapu na stadionie w Lipsku. Początek audycji o godz. 15.



Zwycięzca pierwszego etapu XV Wyścigu Pokoju — A. CZEREPOWICZ (ZSRR).

Sukcesy gimnastyków GKS MDK

W KRAKOWIE rozegrano mistrzostwa gimnastyczne federacji Ogniwo. Zawody przyniosły pełny sukces zawodnikom i zawodnikom GKS MDK w Krakowie, którzy zajęli w łącznej klasyfikacji pierwsze miejsce, zdobywając 709,95 pkt. A oto zwycięzcy poszczególnych klas: kobiety — klasa mistrzowska — Wojciechowska (Ogniwo Poznań) 32,45 pkt., klasa I — Samek (GKS MDK) 49,80 pkt., klasa II — Jamróz (GKS MDK) 53,50 pkt., klasa III — Nowak (Ogniwo Poznań) 54,05 pkt., klasa młodzieżowa — Wilk (GKS MDK) 26,00 pkt., mężczyźni — klasa mistrzowska — Krzysztów (GKS MDK) 53,30 pkt., klasa I — Świdorski (GKS MDK) — 39,55 pkt., klasa II — Cichoński (Ogniwo Poznań) 44,20 pkt., klasa III — Kołpaka (GKS MDK) 65,00 pkt., klasa młodzieżowa — Bloch (Ogniwo Poznań) 27,75 pkt.

TOTEK

W OSTATNIM ciągnięciu gry liczbowej Toto-Lotek stwierdzono 4 rozwiązania z 5 trafieniami premialnymi, wygrane po ok. 402.000 zł, 146 rozwiązań z 5 trafieniami, wygrane po ok. 11.000 zł, 10.168 rozwiązań z 4 trafieniami, wygrane po 237 zł, oraz 175.686 rozwiązań z 3 trafieniami, wygrane po 14 zł.



Były uczestnik Wyścigu Pokoju Władysław Wandor komentuje walkę kolarzy

Etap rozpoznawczy

— Kola wielkiej maszyny, Jaką jest Wyścig Pokoju, ruszyli. Kolarze przekreśliли około 116 km. Znamy już pierwszego lidera Wyścigu, którym został reprezentant Związku Radzieckiego Czerepowicz. Co Pan powie na podstawie relacji radiowej, transmisji telewizyjnej z Berlina oraz własnego, bogatego doświadczenia o pierwszym dniu walki? — pytamy naszego komentatora Władysława Wandora, wielokrotnego uczestnika tej największej w świecie amatorskiej imprezy kolarskiej.

— Wydaje się, że typowani przez nas faworyci nie sprawili zawodu. Mam na myśli reprezentantów Związku Radzieckiego oraz Belgów. Sądząc po pierwszym etapie, mamy do czynienia z podobną drużyną radziecką, jaką świeciła sukcesy w poprzednich wyścigach. Kolarze Związku Radzieckiego są dobrze przygotowani, szybcy i pracowici. Z pewnością odegrają w końcowej walce dominującą rolę. Jeśli chodzi o Belgów Hellemansa, to moim zdaniem jest on zawodnikiem groźnym i niezwykle chytrym. Na mecie był gorszy od zwycięzcy tylko o przysłowiowy błysk sprzysy. W ogóle Belgowie stanowią silny, wyrównany zespół, o czym świadczą choćby drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej. Ponadto trzeba pamiętać, że kolarze belgijscy to wspaniali tacytocy a ta w Wyścigu odgrywa niemałą rolę. Z wczorajszej walki trudno wyciągnąć daleko idące wnioski. Etap był dynamiczny, ciekawy, nie dający jednak podstaw do snucia przewidywań. Ponad 100 km trasą uporali się zarówno rutyniarze, jak i kolarze słabsi, których

ewentualne braki obnażył dalsze odcinki trasy.

— Tym niemniej wczorajszy etap zawodnicy przeżyli z dobrą szybkością przeciętną.

— Tempo było istotnie szybkie, toteż stoczono emocjonującą walkę. W każdym razie etap stanowił pierwsze rozpoznanie rywali.

— A jak Pan ocenia drużynę polską?

— Wielkie brawa dla Zielińskiego. Trzecie miejsce w klasyfikacji indywidualnej jest dużym sukcesem dla tego młodego, 22-letniego chłopca, debiutującego w tak poważnej imprezie. Dał się poznać jako zawodnik sympatyczny, bojowy, nieustępliwy. Nie ułaski się nazwisk wielkich rywali, lecz śmiało nawiązał równorzędną walkę. Oczywiście mówiąc o superlatywach o Zielińskim, chcielibyśmy w nim widzieć jednego z triumfatorów Wyścigu. Tym niemniej nie wolno dać się ponieść nastrojowi. Musimy być bardziej od innych opanowani. Toteż na marginesie sukcesu Zielińskiego wyrażam obawę, czy ten młody zawodnik wytrzyma ciężki Wyścig. Zapal i bojowość mogą zmaleć podczas wieloetapowej walki. Może nastąpić kryzys, którego młody kolarz nie zdoła przetrzymać. W sumie jednak cały nasz zespół zaprezentował się korzystnie, tym bardziej, że wszyscy mieli kraksy, co może zapeszyć nawet najlepszym kolarzom. Upadki nie zdeprymowały Polaków. Zameldowali się oni na mecie „in gremio” w głównej grupie. Dowodzi to wielkiej ambicji naszych reprezentantów.

— O ile sobie przypominam, Berlin był już raz miejscem rozpoczęcia Wyścigu Pokoju?

— Tak. Było to przed trzema laty. Zwycięzcą indywidualnym został wówczas Schur (NRD), a drużynowo wygrali reprezentanci ZSRR. Trasa Wyścigu prowadziła także z Berlina przez Pragę do Warszawy. W pierwszym etapie dookoła Berlina Polacy zajęli wówczas dalekie miejsce. Oby wczorajsza postawa naszych reprezentantów była dobrym prognostykiem...

Rozmowę przeprowadził ANTONI ŚLUSARCZYK

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

BERLIN. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim drugich reprezentacji NRD i ZSRR uzyskano wynik remisowy 1:1 (1:0).

LESELIDZE. Podczas zawodów kontrolnych kadry lekkoatletycznej Związku Radzieckiego Buchanew uzyskał w rzucie dyskiem bardzo dobry rezultat 59,47 m co jest nowym rekordem ZSRR. Ponadto Lipskis pchnął kulę na odległość 18,70 m, a Tamara Press uzyskała w kuli rezultat 17,07 m i w dysku 54,70 m.

DREZNO. W międzynarodowych spotkaniach piłkarskich reprezentacji juniorów Wrocławia zremisowała z juniorami Drezna 1:1, a Śląsk Wrocław zremisował z Dynamem Drezno 2:2.

GLASGOW. W między państwowym spotkaniu piłkarskim Szkocja przegrała na stadionie w Hampden Park z reprezentacją Urugwaju 2:3 (0:2).

Radość uczniów w Chile

WIELKA radość wśród uczniów szkół chilijskich wywołała decyzja ministerstwa oświaty tego kraju zawieszająca w okresie mistrzostw świata (30. V — 17. VI. br.) naukę w szkołach. Decyzję umotywowano tym, iż młodzież będzie tak zajęta mistrzostwami, że nie będzie mogła skoncentrować swej uwagi na nauce.

— Ronnie telefonował do mnie wczoraj? Nic mi o tym nie wiadomo... Czy pan chce przez to powiedzieć, że rozmawialiśmy ze sobą?

— Tak. Właśnie to chcę powiedzieć. Zadzwoń do pana tuż po ósmej. Pan był w domu sam, pracując nad swoją książką, prawda? Pańska żona i pan na Brent wyszli do miasta.

— Owszem, to prawda, że moja żona i hrabianka Brent wyszły po sprawunki i bawiły w mieście przez całe popołudnie. Wpierw robili zakupy — przynajmniej tak mi mówiły — a potem były u fryzjera.

— A pan był tu sam, prawda? Parę minut po ósmej?

— Bardzo możliwe, o ile już nie wyszedłem do teatru.

— Ronnie zadzwonił do pana i kazał się panu zapakaować, gdyż odsyła całą pańską rodzinę do Anglii. Powiedział także, że anuluje umowę z panem.

— Nie rozumiem w ogóle, co pan mówi, panie Duluth.

— Proszę, niech pan szczerze się przyzna, że tak było... że Ronnie do pana zatelefonował...

— Może i telefonował — powiedział Leighton, patrząc na mnie z litością, jak gdyby usiłował mi pomóc — ale przyznam szczerze, że nawet nie wiem, czy telefon dzwonił, czy nie. Bo, widzi pan, kiedy jestem pogrążony w pracy, przyjąłem za zasadę nie odpowiadać na żadne telefony. A jeżeli idzie o pańskie dziwne przypuszczenie i podejrzenie, że człowiek tego pokroju, co Ronnie, o tak wyszukany guście literackim i nieomylnym sądzie, mógłby dopuścić, żeby jego osobiste, prywatne sprawy wpływały w jakikolwiek sposób na jego stanowisko względem...

— Ronnie wczoraj wieczorem do pana telefonował — upierałem się.

— Ależ, doprawdy, panie Duluth...



Gniew opanował mnie do takiego stopnia, że nie wahałem się rzucić mu w twarz:

— A potem — poszedł pan na górę i zastrzelił go. Bazyli Leighton wstał z fotela. Muszę bezstronnie przyznać, że wyglądał wspaniale. Uosobienie zdumienia i oburzenia, hamowanego wielkim taktem i głębokim humanizmem, wyrozumiałość dla cierpienia ciężko dotkniętego przez los ojca... Powiedział zupełnie spokojnie:

— O której godzinie dokładnie, według pańskiego twierdzenia Ronnie miał telefonować do mnie? — Zaraz po ósmej.

— A o której, wedle ustalenia policji, została popełniona zbrodnia? — O dziewięć dwadzieścia.

Bazyli Leighton sięgnął po stojący na biurku srebrny dzwonek i zadzwonił dwa razy. Prawie natychmiast zjawili się w pokoju Nora i Phyllis. Dwukrotnie dzwonek był widocznie umownym sygnałem, na który miały się stawić obie służebnice. Nora rzuciła mi krótkie pełne zmieszania i współczucia spojrzenie. Natomiast hrabianka Brent całkowicie mnie zignorowała. Patrzyła tylko na Bazyliego — niezgrabny, zakochany Ariel, oczekujący skinięcia Prospera. Tym samym spokojnym, obojętnym, doskonale modulowanym głosem Bazyli powiedział: